



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

WĄBRZEŹNO- CWA.PL

**Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką**

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

POWIAT

**Rodzice zastępczy
potrzebni od zaraz**

str. 4 - Aktualności

WĄBRZEŹNO

**Kryminał
z przymrużeniem oka**

str. 7 - Fotorelacja

CZWARTEK

15 MAJA 2025

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 10/2025 (827)

CWA



DWUTYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Prywatne muzeum? Dlaczego nie!

WĄBRZEŹNO ➤ Muzeum Ziemi Wąbrzeskiej w Wąbrzeźnie to ciekawa propozycja dla wszystkich, którzy interesują się historią – i tą lokalną, i tą w szerszym wymiarze. Inicjatorem oraz twórcą ciekawego projektu jest wąbrzeźnianin Robert Małecki



Otwarte na początku maja muzeum można odwiedzać we wtorki od godziny 10:30 do 17:00, a co ważne wstęp jest bezpłatny. Siedziba muzeum znajduje się u zbiegu ulic Partyzanta i 1-go Maja, niedaleko dworca PKS. Muzeum jest jednym z działań Stowarzyszenia Wąbrzeskie Centrum Historyczne Briesen. Jak zapewnia Robert Małecki, istnieje również możliwość wcześniejszego, indywidualnego umówienia się telefonicznego i wówczas można będzie odwiedzić muzeum inne-

go dnia.

Realizacja planów sprzed lat

– Stowarzyszenie zarejestrowałem w lutym tego roku. Jak na razie działa w nim osiem osób. Ale jeśli ktoś chciałby do nas dołączyć, to serdecznie zapraszam. Można odwiedzić nas w siedzibie muzeum albo skontaktować się telefonicznie. Numer łatwo znaleźć, jest umieszczony nad wejściem – mówi Robert Małecki. Jak wyjaśnia pomysłodawca, jednym z celów stowarzyszenia jest

budowa obiektów muzealnych, a ponadto utrwalanie pamięci o historii i krzewienie wiedzy historycznej.

– O stworzeniu takiego muzeum myślałem już od bardzo dawna, ponieważ zbieraniem pamiątek z przeszłości fascynuję się już od dwudziestu lat. Poszukuję różnych przedmiotów związanych z Wąbrzeźnem. Ale nie tylko. Przedmiotem mojego zainteresowania są także różnego rodzaju artefakty, a nawet urządzenia techniczne – magnetowidy i magnetofony, radia, telewizory, a poza tym zabawki, przedmioty codziennego użytku itp. Poszukuję takich przedmiotów, a jeżeli trzeba (i jest to możliwe), to naprawiam, odnawiam. Chociaż aktualnie mam już mniej czasu na naprawę, więc tego już nie robię osobiście – mówi Robert Małecki. – Pierwsze poważne próby myśli o otwarciu takiego muzeum zaczęły się u mnie sześć lat temu. Różne okoliczności spowodowały, że nie można było wtedy tego zrobić.

dokończenie na str. 3

Wąbrzeźno

Pomagają od 150 lat

W sobotę 10 maja br. obchodzono jubileusz 150-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie połączony z wojewódzkimi obchodami Dnia Strażaka.



Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele pw. Matki Boskiej Królowej Polski, odprawioną pod przewodnictwem księdza kapelana Mariusza Stasiaka. Główna część obchodów odbyła się na Placu Jana Pawła II, podczas której prezes OSP druh Janusz Kopczyński przedstawił rys historyczny jednostki w Wąbrzeźnie.

W trakcie uroczystości wręczono wiele odznaczeń i wyróżnień członkom OSP. Wśród uhonorowanych znaleźli się między innymi: druh Marek Węgłerski, który otrzymał Krzyż Świętego Floriana i druh Ryszard Henryszewski, odznaczony Złotym Znakiem Związku OSP RP.

Całe wydarzenie miało podnieść charakter i bogatą oprawę.

Wciągnięcie flagi na maszt w asyście licznych pocztów sztandarowych z całego województwa robiło wrażenie na mieszkańcach miasta. Obecność parlamentarzysty, przedstawicieli władz centralnych, wojewódzkich i samorządowych dodatkowo podnosiły rangę podwójnego strażackiego święta. Dużym zainteresowaniem wąbrzeźnian cieszyły się zabytkowe i nowoczesne środki transportu strażackiego.

Na zakończenie oficjalnych obchodów odbyła się defilada ulicami miasta, po której uczestnicy wydarzenia udali się do Domu Strażaka w Wąbrzeźnie.

**B. Walas
fot. OSP Wąbrzeźno**

Mają bat na krewkich motocyklistów

WĄBRZEŻNO/POWIAT ▶ Wraz z nadejściem wiosny na drogach obserwujemy wzmożony ruch jednośladów. Niestety bardzo często jesteśmy przy tym świadkami brawury i lekkomyślności motocyklistów. W ramach działań „Świadomy i bezpieczny motocyklista” oraz „Jednośladem bezpiecznie do celu” na drogach miasta i powiatu wąbrzeskiego służbę pełnią patrole motocyklowe



Statystyka nie pozostawia złudzeń, coraz częściej kierujący motocyklami dają ponieść się emocjom i stwarzają realne zagrożenie na drogach.

— Dlatego nasi funkcjonariusze poza działaniami profilaktycznymi, między innymi w szkołach nauki jazdy, biorą udział we wspólnych patrolach z funkcjonariuszami z sąsiednich jednostek. Tym razem wsparli nas policjanci z Komen-

dy Miejskiej Policji w Grudziądzu, którzy patrolowali lokalne drogi na motocyklach — podaje KPP Wąbrzeźno.

Mundurowi podczas swojej służby ujawnili kilkanaście wykroczeń drogowych, głównie przekroczeń dozwolonej prędkości, gdzie dziesięciu kierowców ukarali wysokimi mandatami karnymi.

— Dzięki nawiązanej współpracy na naszym terenie regularnie

będziemy mogli spotkać patrole motocyklowe z Grudziądza, Brodnicy czy Torunia, a także nieoznakowane radiowozy grupy SPEED, które czuwać będą nad naszym bezpieczeństwem eliminując ruch kierowców ignorujących przepisy ruchu drogowego — dodaje wąbrzeska policja.

(ak)

fot. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Laboratorium pomoże dzieciom

W Wąbrzeźnie rusza nowatorski program wsparcia skierowany do uczniów klas 6. i 7., którzy mają trudności w relacjach z rówieśnikami, przeżywają silne emocje lub zmagają się z wycofaniem społecznym.

Projekt „Laboratorium Umiejętności Społecznych” to bezpłatna oferta rozwoju kompetencji emocjonalno-społecznych, realizowana przez Fundację Manufaktura Kreatywnego Rozwoju. — Program skierowany jest do 30 uczniów szkół podstawowych, którzy potrzebują wsparcia w takich obszarach jak: komunikacja, budowanie relacji, radzenie sobie ze stresem, złość czy niska pewność siebie — informuje Paulina Kiwała. — Jego celem jest wzmocnienie dzieci w ich codziennych wyzwaniach — tak, aby lepiej radziły sobie w relacjach, czuły się pewniej w grupie i potrafiły wyrażać swoje potrzeby oraz emocje — wyjaśnia.

Jak informuje Paulina Kiwała, w ramach programu uczestnicy wezmą udział w cyklu warsztatów, które odbędą się w szkołach oraz w siedzibie fundacji. Będą to: warsztaty integracyjne (maj 2025) — stworzenie bezpiecznego środowiska, w którym dzieci mogą się poznać, poczuć akceptowane i zauważone; trening umiejętności społecznych i komunikacyjnych (maj 2025) — nauka wyrażania emocji i potrzeb, słuchania oraz rozwiązywania konfliktów; warsztaty odporności psychicznej (czerwiec 2025) — techniki radzenia sobie z trudnymi emocjami, presją, krytyką i stresem; symulacyjne gry społeczne (wrzesień 2025) — trening trudnych sytuacji w formie zabaw,

scenek i gier zespołowych; spotkanie podsumowujące (październik 2025) — ewaluacja, świętowanie postępów i wzmocnienie pozytywnych zmian.

Jak informuje Paulina Kiwała, warsztaty będą odbywać się dwa razy w miesiącu, a harmonogram zostanie dostosowany do potrzeb grupy i planów szkół. Udział w programie jest całkowicie bezpłatny. — Wiemy, że coraz więcej dzieci potrzebuje dziś przestrzeni, w której mogą nauczyć się radzić sobie z emocjami i tworzyć wartościowe relacje. Nasz projekt to połączenie wiedzy psychologicznej z kreatywnymi formami pracy, które są dla dzieci atrakcyjne i bezpieczne — mówi prowadząca projekt Paulina Kiwała z Fundacji Manufaktura Kreatywnego Rozwoju.

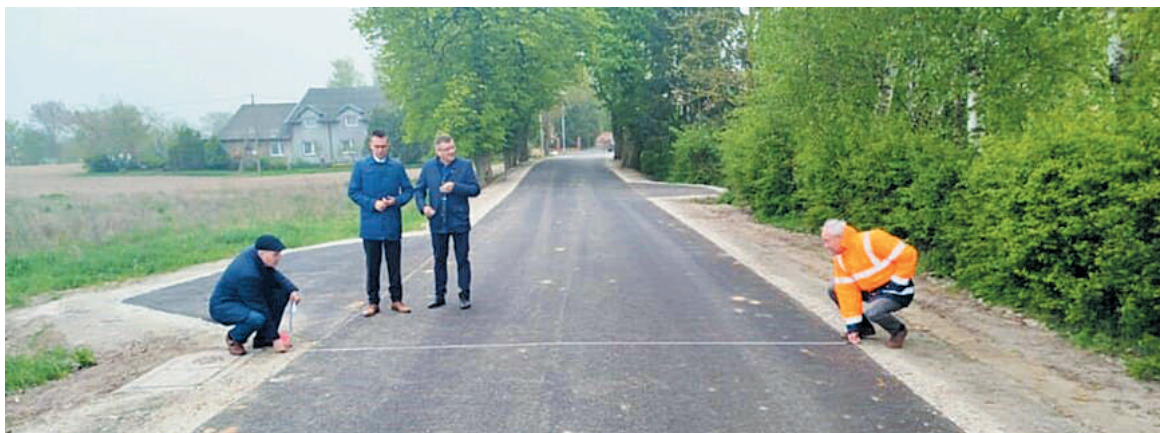
Rekrutacja do projektu trwa, ale liczba miejsc jest ograniczona. Zgłoszenia dziecka można dokonać bezpośrednio w fundacji (Wąbrzeźno, ul. 1-go Maja 63) lub telefonicznie: 692 311 056. Projekt „Laboratorium Umiejętności Społecznych” realizowany jest w ramach programu Kurs na Odporność, współfinansowanego przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności. Projekt jest prowadzony przez Fundację Edukacja dla Demokracji oraz Fundację Szkoła z Klasą. Dodatkowe informacje można znaleźć na stronie internetowej <http://www.kreatywnyrozwoj.org>.

(oprac. krzan)

Gmina Dębowa Łąka

Systematycznie poprawiają drogi

Samorządowcy gminy Dębowa Łąka od lat systematycznie dbają o poprawę stanu lokalnych dróg.



Na przełomie kwietnia i maja zostało zrealizowane kolejne zadanie drogowe, tj. przebudowa drogi gminnej w miejscowości Lipnica, na działce nr 53. Wartość robót

budowlanych wyniosła niemal 390 tys. złotych, w tym niemal 64% stanowiło dofinansowanie z funduszy unijnych.

Przebudowa dotyczyła odcinka

drogi o długości 152 m. Jak poinformował urząd gminy, zadanie inwestycyjne obejmowało wykonanie prac budowlanych na działce ewidencyjnej nr 53 w miejscowości Lip-

nica w gmina Dębowa Łąka. W ramach inwestycji wykonano szereg prac ziemnych i budowlanych na jezdni oraz położonym przy niej peronie, m.in. przygotowanie podbudowy, ułożenie nawierzchni z betonu asfaltowego, wykonanie ośmiu zjazdów, oznakowanie (poziome i pionowe), prace wykonawcze, a także powykonawcze pomiary geodezyjne.

Przebudowa obejmowała ułożenie nawierzchni bitumicznej dwuwarstwowej (4 cm warstwa ścieralna i 5 cm warstwa wiążąca), na podbudowie z kruszywa łamanego (10 cm górna warstwa podbudowy o frakcji 0/31,5 mm, 15cm dolna warstwa podbudowy o frakcji 0/63 mm) ułożonego na warstwie odsączającej z piasku (10 cm), po obu stronach drogi należało ułożyć utwardzone pobocze z kruszywa łamanego (20 cm o frakcji 0/31,5 mm) na warstwie odsączającej z piasku (10 cm), wraz ze zjazda-

mi chodnikiem i peronem, oznakowaniem oraz montażem 4 szt. kompletnych hybrydowych latarni oświetlenia ulicznego.

Zadanie było współfinansowane ze środków Unii Europejskiej, zgodnie z umową o przyznanie pomocy na operację typu: „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii”, objętego PROW na lata 2014-2020.

Wartość robót budowlanych wyniosła 387 tys. 225,16 zł, natomiast dofinansowanie w wysokości do 350 tys. 656 zł, ale nie więcej niż 63,63% poniesionych kosztów kwalifikowalnych operacji.

(oprac. krzan)
fot. (nadane)

Wąbrzeźno

Prywatne muzeum? Dlaczego nie!



dokończenie ze str. 1

Głównym problemem był brak lokalu. Obecny lokal sam wynajmąłem, sam wyremontowałem opłacam czynsz i wszystkie z nim związane obciążenia – prąd, ogrzewanie itp. – dodaje.

Otwarcie Muzeum Ziemi Wąbrzeskiej to początek ambitnych planów. Kolejnym punktem jest utworzenie muzeum techniki.

– Jeśli chodzi o stworzenie muzeum techniki, to właściwie środek, czyli kolekcję mam gotową od pięciu lat. Problemem jest "opakowanie", czyli znalezienie odpowiedniego lokalu. Nie bez znaczenia jest także pozyskanie jakiegoś dofinansowania, chociaż nie są to aż tak ogromne pieniądze – wyjaśnia Robert Małecki. – Mam też nadzieję, że jako działającemu stowarzyszeniu uda nam się pozyskać wsparcie z różnych grantów unijnych. Podczas zakładania stowarzyszenia pomogła mi bardzo pani z Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej TŁOK, działającego w Kowalewie Pomorskim. Tam mogę korzystać również z różnych form doradztwa. Napisałem już dwa projekty z pomocą OWES TŁOK, ale jeszcze nie wiem, jaki będzie ich efekt. W przyszłości chciałbym te wszystkie zbiory utrwalić w wersji elektronicznej, porobić fotokopie, zarchiwizować się komputerowo itd. Na początek planuję w ten sposób utrwalać dokumenty, które trafią do muzeum

w najbliższym czasie. Napisałem w tym celu projekt, być może uda się uzyskać dofinansowanie na zakup potrzebnego do tego celu sprzętu, m.in. komputera, dysków, kserokopiarki. Dawniej różne wartościowe dokumenty historyczne można było znaleźć np. w punktach skupu makulatury. Niestety, obecnie brak tych punktów skupu powoduje, że wiele cennych dokumentów ludzie po prostu palą i tracimy je bezpowrotnie – opisuje Małecki.

Stowarzyszenie zaczyna działać

– Teraz chciałbym zająć się rozwijaniem działalności stowarzyszenia. Na przykład przeszkolić ludzi, którzy ze mną współpracują, wspólnie przydzielić zadania – choćby ustalić, kto prowadzi stronę na Facebooku, kto zajmuje się katalogowaniem itd. Tak, żebyśmy wspólnie mieli wszyscy większe możliwości i mogli więcej zdziałać. Mnie pochłania zbieranieabytkowych przedmiotów i związane z tym wyjazdy, poszukiwania itp. Przygotowując otwarcie muzeum w kwietniu, przepracowałem w związku z tym 451 godzin. Jest to więc hobby nie tylko czasochłonne, ale i bardzo kosztowne. Wymaga dużych nakładów. Na szczęście mam bardzo tolerancyjną żonę. Myślę, że jest najbardziej tolerancyjną żoną w Polsce. Nie tylko akceptuje moje zainteresowania historią, ale

również sama niejednokrotnie mi pomaga, np. przygotowując kolekcję do wystawy czy wyjeżdżając ze mną na jakieś spotkania historyczne – mówi Robert Małecki.

Pomysłodawca utworzenia muzeum postanowił pokazać swoje zbiory szerszej grupie odbiorców. – Moje zbiory są obecnie umieszczone w kilku miejscach – u urodziny, u znajomych. A kolekcja cały czas się powiększa. W poszukiwaniu ciekawych eksponatów jeżdżę po całej Polsce. Niekiedy zdobywam przedmioty z zagranicy, ale koszty przesyłania tych rzeczy są bardzo duże. Niekiedy coś kupuję, czasami wymieniam, bywa również, że odsprzedaję pewne rzeczy innym kolekcjonerom. Mam dosyć szerokie kontakty w tym zakresie z ludźmi, którzy mają taką samą pasję jak ja. Na razie jednak nie rozmawiałem z żadnymi instytucjami, jak np. dom kultury czy urząd, aby tam szukać pomocy i wsparcia. Na tym etapie chciałem wszystko stworzyć sam – remont, wyposażenie, przygotowanie prezentacji – wyjaśnia.

Pozostawić przyszłym pokoleniom

– Moim zdaniem szacunek do historii jest ważniejszy niż jakiegokolwiek pieniądze. Moim marzeniem było obudzenie historii, szczególnie tej lokalnej, najbliższej. Kiedyś wymyśliłem nawet taką sentencję, że kto przelicza historię na złotówki, nie przekaże grosza przyszłym

pokoleniom. Tego się trzymam i takie hasło będzie wisiało tutaj w pomieszczeniach muzeum. Takie przesłanie chcę propagować wśród wszystkich mieszkańców Wąbrzeźna, a szczególnie wśród młodego pokolenia dzieci i młodzieży szkolnej. Żyjemy w czasach, kiedy historia zaczyna być czasami nawet wyrzucana gdzieś na margines, dlatego uważam, że trzeba o niej pamiętać. W planach mam także współpracę ze szkołami i chciałbym tutaj organizować jakieś żywe lekcje historii, prezentacje dla uczniów naszych wąbrzeskich szkół. Zamierzam także prowadzić różne formy współpracy ze stowarzyszeniami oraz instytucjami, zajmującymi się historią. Właśnie dlatego założyłem Stowarzyszenie Wąbrzeskie Centrum Historyczne Briesen, a wśród jego głównych celów jest między innymi skupianie młodych ludzi. Takich, którzy są zainteresowani historią, chcieliby pogłębiać swoją pasję, rozwijać ją, abyśmy mogli współpracować. Chciałbym, żeby tacy młodzi ludzie znaleźli tutaj również pomoc w rozwijaniu ich pasji, pewne ukierunkowanie i pomoc na przyszłość. Staram się docenić starania tych młodych ludzi, ale także dorosłych. W planach mam również otwarcie muzeum techniki, powiązanego z historią polskiego rocka. Mam w swoich zbiorach nie tylko magnetofony, wieże stereo czy gramofony, ale również dużą kolekcję kaset magnetofonowych. Uważam, że to również może zaintrygować młode pokolenie – ocenia Małecki.

Ciekawa kolekcja

– Różnych eksponatów, ciekawych przedmiotów przewinęło się przez moje ręce bardzo dużo. Trudno nawet teraz ocenić, wybrać jeden najważniejszy czy najbardziej oryginalny – mówi Robert Małecki. – Ale na przykład obecnie tutaj w muzeum mogę zaprezentować piec żeliwny, który został wyprodukowany w Wąbrzeźnie na początku wieku XX. Był on wykorzystywany do ogrzewania gimnazjum. Zlecenia obejmowało wyprodukowanie siedmiu takich pieców, wykorzystywanych do ogrzewania sal lekcyjnych. Współcześnie został już

tylko jeden taki piec. W latach 80-tych XX wieku te piece były wyrzucane na złom. Ten, który prezentuję w muzeum, prawdopodobnie jeden z pracowników pozostawił, chcąc go wykorzystać na przykład do ogrzewania na działce. No i tak po wielu latach trafił do mnie. Mam również puchar, który był nagrodą wyśpiewaną przez wąbrzeski chór Lutnia w latach trzydziestych dwudziestego wieku. A wyciągnąłem go z kontenera na złomie – opisuje Małecki. – Ciekawą propozycją są ponadto stare gry Nintendo. Są to klasyki gier komputerowych – sprawne, działające. Można będzie korzystać z nich na miejscu – zapewnia.

Tradycja i nowoczesność

Na facebookowym fanpejdżu Muzeum Ziemi Wąbrzeskiej do odwiedzania placówki zachęca między innymi piosenka. Autorem tekstu jest twórca muzeum pan Robert, natomiast muzyka i wykonanie wokalne jest... generowana komputerowo, przy pomocy sztucznej inteligencji. Oznacza to więc połączenie historii i super nowoczesności.

– Ja najczęściej jestem autorem tekstów, później przygotowujemy wszystkie materiały i układamy piosenkę. Tworzeniem nagrania komputerowego zajmuje się jeden z moich znajomych. Kiedy na przykład zanucę jakiś pomysł muzyczny do piosenki, to on komputerowo generuje odpowiednie ścieżki instrumentalne, wokalne itd. I tak powstaje piosenka – opisuje Robert Małecki. – W przyszłości mam także w planach wsparcie jakiegoś młodego zespołu. Być może pojawią się jacyś młodzi ludzie, tutaj z Wąbrzeźna czy z okolic, którzy grają w takim gatunku rocka i chcieliby również swoją twórczością wspierać nasze muzeum. My będziemy w miarę możliwości wspierać ich, a oni na przykład zaśpiewaliby jakąś piosenkę o nas. Mam znajomego producenta muzycznego, mam nawet wstępnie załatwione studio do nagrania. Moglibyśmy także w ten sposób wesprzeć młodych muzyków, może nawet pomóc w wydaniu płyty – podsumowuje Robert Małecki.

(tekst i fot. krzan)

OGŁOSZENIE

KURCZAKI Z RUŻA

Wiejskie brojlery

SPRZEDAŻ

od 19.05 do 24.05, w godzinach: 09:00 - 17:00

ZAPRASZAMY
BURKWICZ - Ruże 13

606-110-483 / 54 280 19 22



Rodzice zastępczy potrzebni od zaraz

POWIAT ➤ Na terenie całej Polski, w tym na terenie powiatu wąbrzeskiego brakuje rodzin zastępczych. Rośnie liczba dzieci, które potrzebują czasowej opieki. Rodziną zastępczą może być zarówno najbliższa rodzina dziecka, jak i osoby niespokrewnione – małżeństwa i osoby samotne



Najlepszym środowiskiem życia i wychowania dziecka jest rodzina, bywają jednakże sytuacje gdzie z różnych powodów nie mogą one mieszkać ze swoimi rodzicami. Wówczas bardzo ważną rolę spełnia piecza zastępcza. W przypadku dzieci poniżej 10. roku życia jest to rodzinna forma opieki, jakim jest rodzicielstwo zastępcze, w przypadku dzieci powyżej 10. roku życia jest to instytucjonalna forma pieczy zastępczej – placówki opiekuńczo-wychowawcze.

Umieszczenie dzieci w ro-

dzinach zastępczych odbywa się przez postanowienie sądu za zgodą rodziny zastępczej. W pierwszej kolejności brane są pod uwagę osoby spokrewnione z dzieckiem, jeżeli spełniają warunki określone w ustawie wobec rodzin zastępczych spokrewnionych. Wówczas gdy bliscy nie mogą pełnić funkcji rodziny zastępczej, sąd decyduje o umieszczeniu w rodzinie zastępczej niespokrewnionej z dzieckiem wskazanej przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie, który odpowiada za organizację pie-

czy zastępczej na terenie powiatu wąbrzeskiego.

Kto może zostać rodzicem zastępczym?

Opiekę nad małoletnim można powierzyć zarówno małżeństwu jak i osobie samotnej, którzy: dają rękojmię należytego sprawowania pieczy zastępczej; nigdy nie byli pozbawieni władzy rodzicielskiej (nie mieli jej też ograniczonej); wypełniają obowiązek alimentacyjny, jeżeli był nałożony; nie mają ograniczonej zdolności do czynności prawnych; są zdolni do sprawowania właściwej opieki nad dzieckiem (stan o braku przeciwwskazań do pełnienia funkcji rodziny zastępczej potwierdzony od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej); posiadają pozytywną opinię psychologiczną o predyspozycji i motywacji do pełnienia funkcji rodziny zastępczej, wydaną przez psychologa tut. Centrum w procesie kwalifikacji; przebywają na terytorium Polski; zapewnią odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe, umożliwiając dziecku zaspokajanie jego indywidualnych potrzeb (rozwoju emocjonalnego, fizycznego i społecznego, właściwej edukacji i rozwoju zainteresowań, wypoczynku i organizacji czasu wolnego); nie byli skaza-

ni prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe; nie widnieją w Rejestrze Przesłanych na tle seksualnym Ministerstwa Sprawiedliwości; w przypadku rodziny zastępczej niezawodowej co najmniej jedna osoba tworząca tę rodzinę musi mieć stałe źródło dochodów.

Po uzyskaniu pozytywnej wstępnej kwalifikacji kandydaci na rodziny zastępcze niezawodowe są kierowane na 50-godzinne szkolenie oraz 10-godzinne praktyki. W przypadku rodzin zastępczych spokrewnionych kandydaci są kierowani na szkolenie zgodnie z indywidualnym programem.

Rodzaje rodzin zastępczych
Pierwszym jest rodzina zastępcza spokrewniona (dziadkowie lub rodzeństwo dziecka), kolejnym rodzina zastępcza niezawodowa (dalsza rodzina lub osoby niespokrewnione z dzieckiem), następnym rodzina zastępcza zawodowa (niespokrewnione osoby pełniące funkcję zawodowo – umowa zlecenie ze Starostą Powiatu). Na dzień 30 kwietnia 2025 na terenie powiatu wąbrzeskiego funkcjonuje 40 rodzin zastępczych, w tym 4 zawodowe rodziny zastępcze, 10 rodzin za-

stępczych niezawodowych oraz 26 rodziny zastępcze spokrewnione.

Wsparcie na utrzymanie dziecka w rodzinie zastępczej

Rodzinie zastępczej przysługuje miesięczne świadczenie na rzecz utrzymania wychowanka w wysokości: 1002 zł dla rodziny zastępczej spokrewnionej; 1517 zł dla rodziny zastępczej niezawodowej/zawodowej; 306 zł dodatek na dziecko z orzeczeniem o niepełnosprawności; dofinansowanie do wypoczynku przyznawane raz do roku; jednorazowe świadczenie związane z kosztami dotyczącymi potrzeb przyjmowanego dziecka.

Rodzina zastępcza otrzymuje również dodatek w wysokości świadczenia wychowawczego przysługujące na dziecko do 18 r.ż w wysokości 800 zł z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

– Nie czekaj! Zapraszamy do kontaktu z pracownikami Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie osobiście w naszej siedzibie ul. Wolności 44, 87-200 Wąbrzeźno, pokój nr 203 lub telefonicznie: 531 063 555, 56 688 24 50 (wew.167) – informuje PCPR Wąbrzeźno.

(ak), fot. ilustracyjne

Gmina Płużnica

Aktywni młodzi ludzie

Jak angażować młodzież we wspólne działania? Inspirujące warsztaty i wizyta studyjna odbyły się w Wiewiórkach.



26 kwietnia 2025 roku w Płużnickiej Współdzielni w Wiewiórkach odbyły się warsztaty tematyczne

i wizyta studyjna zorganizowane przez Stowarzyszenie Młodych w ramach projektu wspieranego

przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele czterech partnerstw lokalnych z różnych miejscowości, zainteresowani rozwijaniem współpracy z młodzieżą na rzecz dobra wspólnego.

Spotkanie rozpoczęło się od integracyjnego śniadania, podczas którego uczestnicy mieli okazję się poznać, a także wspólnie ustalić zasady pracy warsztatowej. Głównym celem warsztatów było zwiększenie kompetencji dorosłych w zakresie angażowania młodych ludzi w działania społeczne i tworzenia trwałych, partnerskich relacji.

Program obejmował trzy bloki tematyczne. Pierwszy blok poświęcony był postawom dorosłych, które sprzyjają (lub utrudniają) współpracy z młodzieżą. Drugi panel dotyczył budowania zaufania i autentyczności w partnerstwach z młodymi oraz przełamywania stereotypów. Natomiast trzeci koncentrował się na źródłach finansowania inicjatyw z udziałem młodzieży. Zajęcia prowadzone były w formule aktywizującej – z wykorzystaniem dyskusji, pracy w grupach, wymiany doświadczeń i refleksji. Uczestnicy otrzymali również materiały edukacyjne do wykorzystania w swoich lokalnych działaniach.

Po warsztatach odbyła się wizyta studyjna, w trakcie której uczestnicy mieli okazję lepiej poznać działalność Płużnickiej Współdzielni i jej owoce: Rodzicielską Współdzielnię Edukacyjną oraz Eko-Współdzielnię. Ponadto wspólnie

odwiedzili m. in. Wyspę Młodych – przestrzeń stworzoną przez i dla młodzieży, a także miejsce nasadzeń drzew owocowych i sadów, będących efektem wcześniejszych działań ekologicznych z udziałem młodych mieszkańców. Jednym z punktów wizyty była także sala wiejska w Wieldzadzu, która została wyremontowana przy zaangażowaniu młodzieży biorącej udział w polsko-ukraińskiej wymianie.

– Podczas wydarzenia w Płużnickiej Współdzielni gościł również Paweł Łukasiak, prezes Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce wraz z małżonką. Było to spotkanie pełne inspiracji, pozytywnej energii i ciekawych rozmów w przemyśłym towarzystwie – informuje Aleksandra Ślesar ze Stowarzyszenia Młodych.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Szkoła muzyczna w Kowalewie zaprasza

REGION ➤ Publiczna Szkoła Muzyczna I st. w Kowalewie Pomorskim zachęca do dzieci i młodzież do odkrywania oraz rozwijania artystycznych uzdolnień. Nauka jest bezpłatna nauka, a wybór instrumentów szeroki

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Kowalewie Pomorskim otwiera swoje drzwi dla nowych uczniów i zaprasza do fascynującego świata muzyki w roku szkolnym 2025/2026. – Od września będziemy prowadzić zajęcia w nowym budynku szkoły przy ul. Odrodzenia 5. Pięknie wyremontowany obiekt to również nowe wyposażenie sal lekcyjnych – zachęca dyrektor szkoły Krzysztof Sypek.

– Nasza szkoła oferuje bezpłatną naukę gry na wielu instrumentach, prowadzoną przez doświadczonych i pełnych pasji pedagogów. Instrumenty, na których można uczyć się grać, to skrzypce, wiolonczela, kontrabas, trąbka, flet, saksofon, fortepian, gitara, akordeon, perkusja – wylicza dyrek-



tor Sypek. – Nauka w szkole muzycznej to doskonała okazja, aby rozwinąć słuch, poczucie rytmu, a przede wszystkim

– czerpać radość z tworzenia muzyki. Nauka w naszej szkole to nie tylko lekcje gry na instrumencie, ale także zajęcia ze

śpiewu, teorii muzyki, kształcenia słuchu oraz zespołów instrumentalnych, które rozwijają wszechstronne umiejętności

muzyczne i społeczne – opisuje Krzysztof Sypek.

Termin składania dokumentów o przyjęcie do szkoły upływa 22 maja bieżącego roku. Natomiast kandydaci zostaną zaproszeni do placówki na tzw. badanie przydatności, które odbędzie się 23 maja o godz. 17:00. – To proste spotkanie pozwoli nam poznać predyspozycje muzyczne naszych przyszłych uczniów i dobrać odpowiedni dla nich instrument – wyjaśnia dyrektor Krzysztof Sypek.

Szczegóły dotyczące niezbędnych dokumentów oraz nauki w szkole muzycznej można znaleźć na stronie internetowej www.muzyczna-kowalewo.pl; w zakładce rekrutacja.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Gmina Dębowa Łąka

Patriotyczne święto

Święto Konstytucji Trzeciego Maja to symboliczny dzień dla naszej niepodległości, demokracji oraz niezależności polskiego narodu. Pamiętali o nim także samorządowcy oraz mieszkańcy gminy Dębowa Łąka.



Ja informuje urząd gminy, w sobotę trzeciego maja przedstawiciele samorządu gminnego oraz druhowie z Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Dębowej Łące złożyli symboliczne wiązanki kwiatów pod pomnikiem w Dębowej Łące.

Ponadto w kościele parafialnym w Wielkich Radowiskach od-

była się uroczysta msza z okazji narodowego święta. Celebrowaniu patriotyczno-religijnej uroczystości towarzyszył występ chóru Cantate Domino z Pływaczewa. Po zakończeniu części oficjalnej obchody przeniosły się do Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach, gdzie goście mieli okazję wysłuchać progra-

mu artystycznego, przygotowanego przez uczniów i nauczycieli.

Wójt gminy Dębowa Łąka Mateusz Rutkowski oraz przewodnicząca rady gminy Jagoda Róg-Madecka uczestniczyli również udział w obchodach majowego święta w Wąbrzeźnie.

(krzan), fot. (nadesłane)

Gmina Książki

W rocznicę zakończenia wojny

9 maja przy pomniku na cmentarzu wojennym w Książkach odbyła się uroczysta msza święta upamiętniająca ofiary II wojny światowej.



Po okolicznościowym wystąpieniu wójta gminy Książki Krzysztofa Zielińskiego i mszy św. koncelebrowanej przez ks. Zbigniewa Żyndę i ks. Piotra Rutkowskiego złożone zostały kwiaty przez delegacje różnych środowisk z terenu powiatu wąbrze-

skiego i powiatu brodnickiego. Radę Powiatu Wąbrzeskiego i Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie reprezentowali: Tomasz Michna, Mieczysław Husarz i Gizela Pijar.

Oprac. B. Walas
fot. SP

Strażacki trud w wyobraźni dzieci

WĄBRZEŹNO 8 maja w Wąbrzeskim Domu Kultury została otwarta została wystawa prac plastycznych, zgłoszonych do konkursu pt. „Strażacy zawsze gotowi do pracy”. Patronat honorowy nad imprezą objęła Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie

Jak wskazują organizatorzy, celem plastycznego wyzwania było między innymi uświadomienie dzieciom, jakie niebezpieczeństwa czyhają na pełniących służbę strażaków. – Tęgo rodzaju inicjatywy są również dobrym sposobem na edukację młodego pokolenia w zakresie ochrony przeciwpożarowej – mówi Dorota Otremba.

Na ekspozycji znalazły się prace, przedstawiające strażaków w różnych trudnych sytuacjach. – Wszystkich oglądających wystawę ujmuje niczym nieskrępowana dziecięca wyobraźnia, wzbogacona kreatywnością i wyrazem artystycznym – ocenia Dorota Otremba

Decyzją jury laureatami zostali: w kategorii przedszkola: I m. – Mikołaj Grębocki, Przedszkole Publiczne im. Jana Brzechwy w Kowalewie Pomorskim; II m. – Julian Taczynski, Przedszkole



Miejskie Bajka; III m. – Stanisław Groszewski, Przedszkole Publiczne im. Jana Brzechwy w Kowale-

wie Pomorskim. Wyróżnienia: Lucyna Dziadosz, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wro-

niu; Róża Kalinowska, Prywatne Przedszkole „Calineczka” w Toruniu; Jagoda Drozdalska, Akademia

Kreatywnego Malucha.

Kategoria szkoły podstawowe: I m. – Katarzyna Wyborska, Szkoła Podstawowa im. Alberta Abrahama Michelsona w Strzelnie; II m. – Łukasz Nowakowski, Szkoła Podstawowa w Krusinie; III m. – Karolina Mizera, Szkoła Podstawowa w Kijewie Królewskim. Wyróżnienia: Krzysztof Mazurek, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu; Judyta Bonowicz, Czernikowo; Weronika Bartosik, Świetlica Środowiskowa w Płużnicy; Hanna Lewandowska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie.

Nagrody zostały ufundowane przez Wąbrzeski Dom Kultury oraz Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie, a w ich wręczaniu uczestniczył komendant powiatowy PSP w Wąbrzeźnie st. kpt. Robert Stasiak.

(krzan)
fot. WDK

Wąbrzeźno

Zgłoś maszynę na wystawę

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza wszystkich posiadaczy pełnoletnich jednośladów na Miejską Wystawę Zabytkowych Motocykli, która odbędzie się w niedzielę 15 czerwca o godz. 10.00.



Tęgo dnia Plac Jana Pawła II, jak co roku, zamieni się w muzeum polskiej motoryzacji. – Od wielu lat na wąbrzeski rynek zjeżdżają się miłośnicy starych jednośladów oraz osoby lubiące podziwiać te zabytkowe maszyny – mówi Marlena Tywanek. – Jestem przekonana, że nie inaczej będzie i w tym roku. Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników pojazdów z duszą – dodaje.

Aby zaprezentować swoją maszynę podczas imprezy, wystarczy wypełnić kartę zgłoszenia, dostęp-

ną na stronie internetowej <https://wdkwabrzezno.pl/wystawa-zabytkowych-motocykli-w-wabrzeznie/> i przesłać ją na adres mailowy tywanek@wdkwabrzezno.pl lub promocja@wdkwabrzezno.pl do dnia 2 czerwca. Wpisowe wynosi 25,00 zł i płatne będzie w dniu wystawy.

– Dla wszystkich zarejestrowanych do 2 czerwca wystawców przygotujemy pamiątkowe gadżety do odbioru w dniu wystawy, a po zakończeniu imprezy możliwość udziału w grillu zorganizowanym w Jarantowicach – informuje Mar-

lena Tywanek.

Biuro organizacyjne będzie się znajdować w Miejskim Punkcie Informacji przy ul. Poniatowskiego 8 w Wąbrzeźnie. Bliższe informacje dostępne są w Dziale Animacji Kultury WDK, tel. 566881727 wew. 24 lub 530311331. Organizatorem planowanej wystawy jest Wąbrzeski Dom Kultury, natomiast współorganizatorem Automobilklub Toruński Delegatura Wąbrzeźno.

(oprac. krzan)
fot. (WDK i archiwum)

Wąbrzeźno

„Tata – mój bohater”

Powszechnie wiadomo, że czerwiec jest miesiącem, w którym wszyscy ojcowie obchodzą swoje święto.



Dla wielu ludzi, niezależnie od wieku, ojciec jest osobą wyjątkową i dającą przykład w wielu ważnych kwestiach. Aby podkreślić znaczenie ojców w życiu przede wszystkim najmłodszych, Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w konkursie plastycznym pn. „Tata – mój bohater”.

– Każdy, kto chciałby pokazać swojego tatę w formie pracy plastycznej, może to zrobić, biorąc udział w wojewódzkim konkursie plastycznym „Tata –

mój bohater”, organizowanym przez Wąbrzeski Dom Kultury. Pokażcie nam, jakim bohaterem jest dla Was tata? Jak spędzacie z nim czas? – zachęcają organizatorzy.

Prace w formacie A4 lub A3 należy dostarczyć do domu kultury w terminie do 12 czerwca. Technika wykonania prac jest dowolna. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie internetowej domu kultury.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Kryminał z przymrużeniem oka

WĄBRZEŹNO ▶ Kiedy Robert Małecki pojawił się 6 maja w Wąbrzeźnie, od razu stało się jasne, że nie będzie to zwykłe spotkanie autorskie. Toruński pisarz, uznany autor kryminałów, w ciągu kilkunastu minut zamienił bibliotekę w salę pełną śmiechu, anegdot i literackich zakulisowych historii



Spotkanie odbyło się w ramach ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek jako część projektu „Spotkania z gwiazdami”, współfinansowanego z Budżetu Obywatelskiego Wąbrzeźna na 2025 r. Publiczność – liczna i ciekawa – nie mogła narzekać na nudę. Małecki, politolog i filozof z wykształcenia, dziennikarz z zawodu i pisarz z powołania, z humorem i dystansem opowiadał o swojej drodze do debiutu. Jego fascynacja kryminałem zaczęła się od Arthura Conan Doyle’a (Agatha Christie, jak przyznał, nie do końca do niego przemawia), a motywacją do sięgnięcia po pióro była myśl: „Skoro Coben może, to może ja też?”.

Debiut jednak nie przyszedł

łatwo. Pierwszą książkę napisał nocami, kiedy jego syn miał zaledwie rok. Efekt? Powieść wydrukowana w pięciu egzemplarzach i – jak sam przyznaje – „głupia”. Ale skoro rodzina była zachwycona, uznał, że może warto próbować dalej. I próbował – uczestniczył w warsztatach, marzył o dostaniu się do grupy Mariusza Czubaja podczas Międzynarodowego Festiwalu Kryminału we Wrocławiu. Udało się, choć pierwsze teksty spotkały się z chłodnym przyjęciem. Mimo to nie zrezygnował – co przyniosło efekt w 2016 roku, gdy ukazała się jego pierwsza powieść „Najgorsze dopiero nadejdzie”, otwierająca serię o Marku Benerze.

Dziś Robert Małecki to uzna-

ne nazwisko na polskim rynku kryminału – autor bestsellerowej serii z komisarzem Bernardem Grossem, laureat dwóch Nagród Wielkiego Kalibru oraz Nagrody Kryminalnej Piły. Ale choć osiągnął sukces, nie zgrywa eksperta. Przyznaje otwarcie: nie zna się na broni, nie był nigdy na sali sądowej, a jego wiedza o policyjnych procedurach pochodzi od... czytelników. Wśród nich ma szczególne do specjalistów – patologów, prokuratorów, śledczych – którzy dziś służą mu jako konsultanci. Dzięki nim wie już, że Glock nie ma zamka, a uciętego palca nie powinno się przechowywać w szczelnej torebce. Te i inne literackie wpadki stały się dziś źródłem żartów, które publiczność

chłonęła z uśmiechem.

Małecki opowiadał też o swoich planach na przyszłość – i nie wykluczył literackiego romansu z gatunkiem obyczajowym. Choć sercem wciąż blisko kryminału, myśli o powieści bardziej uniwersalnej, bez zbrodni w tle.

Jednym z gorętszych tematów wieczoru była ekranizacja jego książki „Zmora”. Jak zdradził autor, 6-odcinkowy serial produkcji Opus Film zobaczymy już jesienią 2025 roku na platformie MAX. W rolę głównej bohaterki – dziennikarki Kamy Kosowskiej – wcieli się Magdalena Cielecka, a w obsadzie pojawi się także Łukasz Simlat.

Nie zabrakło też tematów związanych z rynkiem wydawni-

czym. Małecki podzielił się swoimi refleksjami na temat braku przejrzystości w raportowaniu sprzedaży książek przez wydawnictwa. Marzy mu się platforma, dzięki której każdy autor mógłby sprawdzić rzeczywistą liczbę sprzedanych egzemplarzy – szybko, bezpośrednio i bez domysłów.

Spotkanie zakończyło się długą kolejką po autografy – największym zainteresowaniem cieszył się „Rumor”, najnowsza powieść autora. Atmosfera była serdeczna i swobodna, a gość – błyskotliwy, szczery i zabawny. Wąbrzeźno jeszcze długo będzie wspominać tę literacką wizytę z przymrużeniem oka.

(ak), fot. nadesłane



Mała książka, wielkie emocje

WĄBRZEŹNO ▶ 30 kwietnia drzwi biblioteki w Wąbrzeźnie otwierały się jak wrota do magicznej krainy. Zamiast cichego szelestu kartek i spokojnego stukotu klawiatury – wesoły gwar dzieci, kolorowe poduszki na podłodze i śmiech, który odbijał się od regałów

Wszystko za sprawą wyjątkowego wydarzenia – warsztatów czytelniczych dla najmłodszych w ramach ogólnopolskiego projektu „Mała książka – wielki człowiek”, realizowanego przez Instytut Książki i finansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. – Naszą bibliotekę odwiedziła edukatorka Lucyna Brzezińska-Eluszkiewicz, która poprowadziła spotkanie tak barwne i pełne energii, że długo jeszcze będziemy o nim mówić. A przede wszystkim – wspominać z uśmiechem – informuje Agnieszka Błaszak z miejskiej księgarni.

Motylki i Biedroneczki w krainie literatury

Bohaterami tego literackiego poranka były przedszkolaki z grupy „Motylki” z Przedszkola Miejskiego Bajka oraz uczniowie z klasy „Biedroneczki” ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II. Już od wejścia było widać, że dzieci są gotowe na przygodę – pełne ciekawości, z błyskiem w oku i niecierpliwością, którą tylko książka potrafi tak pięknie nagrodzić.

Spotkanie rozpoczęło się od



wspólnego czytania. Maluchy zaśłuchały się w opowieść „Krasnal w Krzywej Czapce” autorstwa Wojciecha Widłaka, z pięknymi ilustracjami Aleksandry Krzanowskiej. Historia uruchomiła dziecięcą wyobraźnię, a każdy kolejny fragment opowieści przynosił coraz więcej emocji.

Krasnale, polka i moc kolorów

A potem było już tylko radośnie. Dzieci – jak na prawdziwych małych odkrywców przystało – własnoręcznie tworzyły papierowe krasnale z krzywymi czapczkami. Warsztaty płynnie przeszły w zabawy ruchowe, a kiedy rozbrzmiała muzyka wszyscy – bez wyjątku – zatańczyli polkę „Dziadek”

Na zakończenie każde dziecko

otrzymało kolorowaną lub specjalny plecakzek – drobny upominek, który ma przypominać o tym, że biblioteka to miejsce przygód i dobrych emocji. Może to właśnie ten plecak będzie nosił ich pierwszą wypożyczoną książkę?

Wąbrzeźno na literackiej mapie Polski

Przypomnijmy – biblioteka wąbrzeska znalazła się w elitar-

nym gronie 122 instytucji z całej Polski, które zakwalifikowały się do projektu „Mała książka – w drodze” spośród aż 1207 zgłoszeń. A ostatni poranek kwietnia pokazał, że zaczęliśmy z przytupem.

To spotkanie nie było tylko zabawą. To była prawdziwa lekcja miłości do książek – podana z sercem, humorem i zrozumieniem dla dziecięcego świata. Lucyna Brzezińska-Eluszkiewicz porwała maluchy swoją energią i uważnością, a dzieci odwzajemniły się jej tym, co najcenniejsze – autentyczną radością.

Bo książki mają moc

Biblioteka to nie tylko regały i katalogi. To także – a może przede wszystkim – przestrzeń relacji i emocji. Tego dnia w Wąbrzeźnie udowodniliśmy, że książka może być początkiem wielkiej przygody, wspólnego śmiechu, nauki i wzruszeń. I że nawet „mała książka” może mieć naprawdę wielką siłę. Warsztaty zainicjowały wąbrzeskie Tydzień Bibliotek – ogólnopolskie święto bibliotek i czytelnictwa.

(ak), fot. nadesłane





DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

ŚRODA 30.04.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Promocja leksykonu prof. Mirosława Krajewskiego więcej na str. 14

Ponad czterysta tysięcy kilometrów przejadą dodatkowe pociągi, które w czerwcu wyjadą na tory po tzw. śródrocznej korekcie rozkładu jazdy. Zmiany są odpowiedzią samorządu województwa, który jest organizatorem pasażerskich przewozów kolejowych w regionie, na postulaty i sugestie mieszkańców

– Z nowych połączeń skorzystają pasażerowie na niezelektryfikowanych liniach obsługiwanych przez spółkę Arriva – poinformował na poniedziałkowej (28 kwietnia) konferencji prasowej marszałek Piotr Całbecki. W spotkaniu z dziennikarzami uczestniczyli również wicemarszałek województwa Aneta Jędrzejewska i przedstawiciele przewoźnika.

– Uruchamiamy trzydzieści siedem nowych regularnych regionalnych połączeń kolejowych. Mamy ciekawą i bogatą ofertę połączeń dostosowaną do potrzeb podróży. Samorząd województwa utrzymuje ponad trzysta połączeń dziennie. Dzięki dobrej współpracy z przewoźnikami udaje nam się krok po kroku budować coraz lepszą sieć połączeń kolejowych – podkreślił marszałek Piotr Całbecki.

W czerwcu Urząd Marszałkowski uruchomi nowe połączenia, między innymi na Hel oraz do Bydgoszczy, Grudziądza, Lipna, Chełmży (powiat toruński), Skępego (powiat lipnowski) i Tlenia (powiat świecki). Dodatkowe pociągi przejadą do końca roku 430 tysięcy kilometrów, a koszt uruchomienia nowych regionalnych kursów to 12,5 mln złotych.

19 czerwca ze stacji Bydgoszcz Główna wyjedzie pierwszy sezonowy bezpośredni codzienny pociąg na Hel, zatrzymujący się w popularnych kurortach wypoczynkowych na Półwyspie Helskim oraz na stacjach kolejowych Trójmiasta. Z połączenia skorzystają też mieszkańcy Grudziądza, których na przesiadkę w Laskowicach Pomorskich dowiezie dodatkowy pociąg. Nowością

REGION

Od czerwca 37 nowych połączeń kolejowych

letniego rozkładu jazdy jest również pociąg „Borsuk”, który w wakacje codziennie będzie jeździł z Torunia przez malownicze Bory Tucholskie i Wdecki Park Krajobrazowy do Czerska (województwo pomorskie), zatrzymując się między innymi na stacjach w Tleniu i Osiu.

Pierwszego dnia wakacji na tory wróci sezonowy weekendowy pociąg „Rybitwa” z Torunia do Kołobrzegu. Tę ofertę uzupełni kolejny nowy bezpośredni pociąg do Kołobrzegu – będzie kursować w dni powszednie.

Po zmianach w rozkładzie jazdy liczba pociągów na odcinku Toruń – Lipno wzrośnie z sześciu do dziesięciu par, a do Skępego z sześciu do dziewięciu par. Na linii Bydgoszcz – Chełmża nastąpi podwojenie liczby połączeń – zamiast dotychczas-

sowych pięciu par na tory wyjedzie codziennie dziesięć par pociągów. Więcej będzie również połączeń do Grudziądza – uruchamiamy dodatkowe trzy z Torunia i dwa z Laskowic Pomorskich. Jeden kurs z Torunia (o 13:57), który dotychczas kończył się w Chełmży, zostanie wydłużony do Grudziądza. W rozkładzie znajdą się również nowe połączenia między Tucholą a Bydgoszczą.

W 2025 roku dopłaty samorząd województwa dotuje do regionalne przewozy pasażerskie kwotą 237 mln złotych. Samorząd województwa jest również właścicielem 75 proc. pociągów obsługujących pasażerskie połączenia w naszym regionie. Dysponuje trzydziestoma trzema pojazdami.



Miejsce z niepowtarzalnym
klimatem
więcej na str. 10



Przygotowania
do bitwy
więcej na str. 11



O przyszczy
i nie tylko
więcej na str. 12

(ak)

Miejsce z niepowtarzalnym klimatem

TURYSTYKA ▶ Orłowo to południowo-wschodnia dzielnica Gdyni, uznawana za najpiękniejszą, najbogatszą przyrodniczo i najprzyjemniejszą do spędzania czasu nad morzem

Molo orłowskie to jedna z głównych atrakcji dzielnicy. Pierwszy drewniany pomost został tu wybudowany już w czasie I wojny światowej, w latach '20 XX wieku został rozbudowany do długości 115 metrów, pełniąc funkcje spacerowe dla kuracjuszy pobliskiego domu zdrojowego, ale także obsługując jednostki pasażerskie. Z końcem lat '20 odczuwana była konkurencja z pomostem sopockim do tego stopnia, że molo orłowskie rozbudowano w 1934 roku. Wojskowi z Modlina wykorzystali elementy z rozebranego mola pasażerskiego w Gdyni i wykonali okazały pomost w Orłowie o długości 430 metrów, przy którym cumowały statki białej floty.

Zimą 1949 roku potężny sztorm zdewastował ponad połowę konstrukcji. Resztę odremontowano w 1953 roku, w roku 2007 molo w Orłowie zostało przebudowane przez gdyński samorząd za kwotę 3,5 milionów złotych. Obecnie przeprawa jest sukcesywnie konserwowana, zadbana, swoim wyglądem przypomina molo w Sopocie, najsłynniejsze na polskim wybrzeżu. Molo w Orłowie ma obecnie 180 me-



trów długości, ławeczki, oświetlenie, widok na klif orłowski, gdańskie żurawie i oczywiście sopocki pomost, najpiękniejszy wschód słońca nad Bałtykiem. Wejście na gdyńskie molo jest bezpłatne, co też nie jest bez znaczenia.

Nieopodal mola znajduje się scena letnia Teatru Miejskiego w Gdyni, tawerna, Kępa Redłowska, złota plaża z kąpieliskiem, urokliwa Promenada Królowej

Marysienki, żony Jana III Sobieskiego, który był właścicielem sąsiedniego pałacu w Kolibkach. Na deptaku warto zatrzymać się przy makiecie nieistniejącego już kościoła świętego Józefa w Gdyni Orłowie, który Niemcy rozebrali w czasie II wojny światowej. Tuż przy wejściu na orłowski pomost jest ławeczka Antoniego Suchanka, wieloletniego mieszkańca Orłowa, wybitnego artysty, malarza marynisty.



Orłowo było do 1936 roku gminą wiejską, teraz jest dzielnicą Gdyni, a swoją nazwę zawdzięcza rybakowi, który utworzył karczmę o nazwie Orla Kępa, u ujścia Kaczej Rzeki. Osadę nazwano Orłowem, a zajazd przetrwał do dzisiaj jako część słynnej szkoły plastycznej w Gdyni.

Tuż przy orłowskiej plaży można posiedzieć na ławeczkach, pospacerować, podziwiać rybackie kutry i zjeść obiad w ta-

wnie z widokiem na morze. Orłowo to oczywiście też domek Stefana Żeromskiego z kawiarnią z widokiem na morze oraz muzeum i targ rybny.

Orłowo już przed wojną było popularnym uzdrowiskiem. W wiosce działały 34 pensjonaty i dom zdrojowy, a w roku 1962 u podnóża klifu powstał kilkupiętrowy kompleks sanatoryjny. W 2005 roku, z powodu osunięcia się skarpy, sanatorium zostało zamknięte, a zniszczony obecnie obiekt nie został jeszcze rozebrany.

Gdynia Orłowo to też słynny klub Maxim spopularyzowany w piosence Perfectu, także obecnie nieczynny. W Orłowie możemy zobaczyć mural poświęcony aktorce Annie Przybylskiej. Znajduje się na ścianie szkoły, do której uczęszczała bohaterka filmu „Ania” i w miejscu, do którego zawsze wracała i z którym była związana do końca.

Gdynia Orłowo to dzielnica skupiająca w sobie wiele niezwykłych miejsc, której klimatu trudno szukać w innych częściach Trójmiasta.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Przygotowania do bitwy

WYDARZENIE ▶ Rozpoczyna się tegoroczna edycja Bitwy Regionów – konkursu, który zdobywa coraz większą popularność, zwłaszcza wśród kół gospodyń wiejskich



Celem konkursu jest popularyzacja tradycyjnych dań regionalnych oraz podkreślenie różnorodności polskiej kuchni. Konkurs jest również formą promowania działalności kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń, które od lat odgrywają kluczową rolę w kultywowaniu dziedzictwa kulinarnego i rozwijaniu lokalnych inicjatyw.

Nabór trwa do 25 kwietnia. Swoje koło można zgłosić, wchodząc na stronę www.bitwaregionow.pl.

Konkurs składa się z trzech etapów. W pierwszym nastąpi analiza zgłoszeń, w wyniku których zostaną wyłonione koła zakwalifikowane do półfinałów wojewódzkich. W poprzednich latach miejscem półfinałów był za-

mek w Golubiu-Dobrzyniu. Koła chętnie uczestniczą w konkursie, ponieważ organizator zapewnia zwrot ryczałtowy kosztów przygotowań oraz ciekawe nagrody. Najlepsze koło w Polsce otrzyma 25 tys. zł i wyjazd na zagraniczne targi rolno-spożywcze.

(pw)

Prawo

Ryzykowne niszczenie tam

Na podmokłych terenach naszego województwa bobry od lat nie niepokojone rozwijają swoją populację. To co dobre dla bobrów, bywa złe dla rolnika. Niszczenie bobrzich tam może skończyć się grzywną, o czym przekonał się pewien 37-letni rolnik z lubuskiego.

Rolnik zniszczył bobrzą tamę, a o sprawie dowiedziały się stosowne służby. Rolnik ma teraz problem, ponieważ grozi mu kara. Może być to grzywna 20 zł, ale maksymalnie nawet 5 tys. zł lub 30 dni aresztu.

Rolnika zgubiła biurokra-

cja. Niszczenie tam jest możliwe i nawet wskazane, ale tylko jeśli uzyska się zezwolenie od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Rolnik może ubiegać się także o odszkodowanie za szkody spowodowane przez bobry, także w RDOŚ.

Wniosek o zezwolenie na zniszczenie tamy ma 4 strony. Do tego należy dołączyć mapkę oraz opłatę skarbową. Nic dziwnego, że rolnicy usuwają tamy na własną rękę, a na niektórych pojawiają się donosy.

(pw)

Zwierzęta

Przygotowania na najgorsze

Przyszczyca dotyka kolejnych rolników w sąsiednich krajach. Najbardziej ryzykownym kierunkiem są Słowacja i Węgry. W tym drugim kraju przed świętami chorobę zlokalizowano w gospodarstwie liczącym 600 krów. Wszystkie zlikwidowano.

Walka z przyszcycą była bardzo ostra już w okresie zaborów, a potem 20-lecia międzywojennego. Świadczy to o zagrożeniu dla całej branży. Polska zablokowała import produktów jak mięso mleko i sroma z Węgier, części Austrii i Słowacji.

Bardzo niepokojące są doniesienia mówiące o poszukiwaniach miejsc, w który można by grzebać padłe zwierzęta. W razie wykrycia ognisk przyszcycy skala likwidacji zwierząt będzie ponad możliwości zakładów utylizujących. Grzebalnie zlokalizowane

będą najczęściej na poligonach wojskowych.

Na razie w naszym kraju nie stwierdzono ognisk przyszcycy. Od kilkudziesięciu lat jesteśmy krajem wolnym od tej choroby.

(pw)

Uprawy

Na polu wciąż sucho

Wiosną przychodzi czas na stosowanie nawozów azotowych, ale w tym roku oziminy nie korzystają z nich w maksymalnym zakresie. Winna jest niestety aura i brak opadów.

Tegoroczna wiosna odznacza się niską sumą opadów, a te mają decydujący wpływ na działanie nawozów azotowych. Wsypany granulat azotu potrzebuje wody do rozpuszczenia się. Bez tego traci na wartości.

Rolników w stosowaniu nawozów azotowych ogranicza tzw. program azotanowy. Obecnie stosowanie nawozów jest możliwe także w lutym, ale pod pewnymi warunkami pogo-

dowymi. Organizacje rolnicze chcą zniesienia tych regulacji. Argumentują, że pogoda stała się ostatnio zbyt nieobliczalna i trzeba działać szybko, by nie przegapić odpowiednich warunków.

Rzepak ozimy zaczyna kwitnąć. Pszenica ozima etap strzelania w źdźbło. Ciepły okres wielkanocny znacznie przyspieszył wegetację.

(pw)

Urzędy

Majówka bez urzędów

Urzędy opublikowały informacje na temat dni wolnych w majówkę. Wolne robią sobie także instytucje związane z rolnictwem.

KRUS ogłosił, że dodatkowe dni wolne przypadają 2 maja oraz 10 listopada. Jest to „rekompensata” za 3 maja i 1 listopada, które przypadają w dni wolne od pracy. Oficjalnego komunikatu nie wydała jeszcze ARiMR, ale w ubiegłych latach 2 maja był w tej instytucji wolny oraz odpracowywany w innych terminach.

Podobne informacje poja-

wiały się w urzędach gmin. Komunikaty w tej sprawie w powiecie golubsko-dobrzyńskim wydała m.in. gmina Zbójno, Kowalewo Pomorskie, miasto Golub-Dobrzyń, gmina Golub-Dobrzyń oraz gmina Radomin. Informacje pojawiają się na bieżąco, więc warto śledzić oficjalne kanały informacyjne gmin i urzędów.

(pw)

Maszyny

W oczekiwaniu na nowe ciągniki

Wcześniej donosiliśmy o zakupie tego, co pozostało z marki Ursus przez ukraińskich inwestorów. Ostatnio pojawiły się informacje na temat wznowienia produkcji traktorów oraz... dronów.

W ostatnich dniach zapowiedziano, że z fabryk będą zjeżdżały maszyny powstające od podstaw w Polsce. Wcześniej Ursus próbował kooperacji z chińskimi producentami. Zapowiadane nowe, polskie konstrukcje mają mieć moc od 50 do ponad 200 KM. Jaka jest perspektywa ujrzenia nowej maszyny? Spokojnie

licząc, trwa to kilka lat.

Znacznie szybciej możliwe jest uruchomienie produkcji dronów rolniczych, służących do wykonywania oprysków oraz nadzorowania upraw z powietrza. Drony są relatywnie tańsze od ciągników i szybsze w produkcji.

(pw)

O pryszczycy i nie tylko

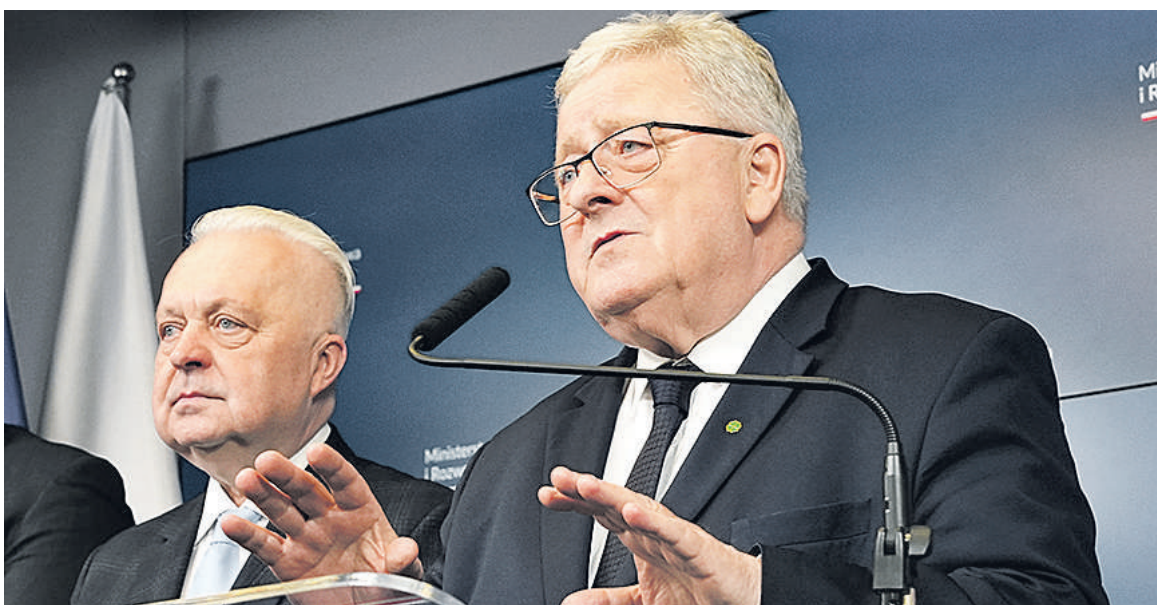
KRAJ ➤ – Mamy dla Państwa dobre wiadomości. Dzięki wspólnym wysiłkom pozostajemy krajem wolnym od pryszczycy, a od 4 kwietnia nie odnotowano nowych ognisk u naszych południowych sąsiadów. Ponadto, w kwestii wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI), Komisja Europejska zaakceptowała krajowe środki walki z chorobą i odstąpiła od wprowadzenia restrykcji przeciwko Polsce – poinformował minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski podczas czwartkowej (17 kwietnia) konferencji prasowej

Uczestniczyli w niej także sekretarz stanu Jacek Czerniak, główny lekarz weterynarii Krzysztof Jażdżewski oraz dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Wojciech Wojtyra.

– Pryszczycy i grypa ptaków to tematy, które ostatnio każdego dnia, od rana do wieczora, dominowały w naszej pracy. Pracowaliśmy intensywnie w różnych zespołach – powiedział szef resortu.

– Minister Siekierski podpisywał krajowe rozporządzenia wyprzedzające, które obowiązywały do momentu wejścia w życie decyzji wykonawczych Komisji Europejskiej. Wszystkie służby działają wspólnie, komunikujemy się codziennie i edukujemy rolników oraz społeczeństwo. Koordynacja działań była i jest bardzo dobra. Powstał plan strategiczny na „godzinę zero”, która, miejmy nadzieję, nigdy nie nadejdzie – dodał wiceminister Jacek Czerniak.

Przypomnijmy: codziennie odbywają się spotkania Zespołu Zarządzania Kryzysowego MRiRW, koordynującego działania zabezpieczające przed transmisją wirusa pryszczycy na terytorium RP. Materiały informacyjno-edukacyjne zostały przekazane do lokalnych Służb Weterynaryjnych, Ośrodków Doradztwa Rolniczego i Izby Rolniczych, które dystrybuują je wśród hodowców i rolników. Materiały te są dostępne także w wersji elektronicznej, na stronie internetowej



MRiRW, w zakładce „Pryszczycy”. Do działań prewencyjnych należy również rozmieszczenie przy drogach tablic informacyjnych, kierujących transport zwierząt i produktów pochodnych na wybrane przejścia graniczne.

– Transport zwierząt ze Słowacji i Węgier odbywa się wyłącznie przez wytypowane do tego celu 7 przejść granicznych – poinformował minister Siekierski.

Odpowiadając na pytanie, do kiedy będą utrzymane restrykcje Komisji Europejskiej w przypadku braku nowych ognisk, główny lekarz weterynarii Krzysztof Jażdżewski wyjaśnił, że ograniczenia będą utrzymane do 25 maja 2025 r., ale Polska utrzyma kontrole na granicach dłużej.

Sukces polskich negocjacji z KE
Zgodnie z danymi z 16 kwietnia w bieżącym roku w Polsce stwierdzono 79 ognisk wirusa HPAI u drobiu, w których utrzymywanych było łącznie 6,85 mln sztuk zwierząt. Jak poinformowali minister Czesław Siekierski oraz główny lekarz weterynarii Krzysztof Jażdżewski, na początku kwietnia 2025 r. Komisja Europejska, w związku z niepokojącą sytuacją epizootyczną w odniesieniu do HPAI w Polsce, zaplanowała uruchomienie procedury z art. 259 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/429, tj. przyjęcia wobec Polski nadzwyczajnych środków w związku z poważnym ryzykiem rozprzestrzenienia się choroby. Przedstawione przez KE środki nadzwyczajne miały

by dotyczyć zakazu zasiedlania obiektów inwentarskich, w których komercyjnie utrzymywany jest drób na terenie województw: wielkopolskiego, łódzkiego, kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego oraz warmińsko-mazurskiego oraz ograniczeń w przemieszczaniu drobiu z wyjątkiem przemieszczenia do rzeźni. Na tym obszarze znajdują się zakłady produkujące drób, stanowiące 50 proc. polskiego potencjału produkcyjnego. W wyniku negocjacji z KE prowadzonych przez Głównego Lekarza Weterynarii, przy ciągłym zaangażowaniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, oraz dzięki przedstawieniu Komisji 13 kluczowych kierunków działań ze strony Polski, uzgodnionych z przedstawicielami wiodących

związków branży drobiarskiej oraz producentów drobiu i jaj – KE odstąpiła od uruchomienia procedury z art. 259. Polski plan zakłada m.in. zwiększenie obszaru zagrożonego (o dodatkowe 5 km), wydłużenie czasu między zasiedleniem obiektów, zmniejszenie zagęszczenia kurników oraz specjalne zasady dotyczące osób obsługujących.

– Te krajowe restrykcje wygasną 13 maja 2025 r., jeśli w Polsce nie będzie nowych ognisk grypy ptaków – poinformował Krzysztof Jażdżewski.

Główny Lekarz Weterynarii dodał, że wygaszanie ognisk jak dotąd kosztowało Polskę setki milionów złotych i zabicie prawie 7 mln sztuk drobiu.

– Dzięki odstąpieniu KE od restrykcji sektor drobiarski w Polsce będzie mógł dalej funkcjonować. Zarazem jednak rozpoczęliśmy ważne rozmowy dotyczące stworzenia takich warunków produkcji drobiu, które ograniczałyby możliwość rozprzestrzeniania się wirusa grypy ptaków. Kluczowe i niezbędne jest stosowanie bioasekuracji przez producentów drobiu. Wzmocnimy kontrole producentów w tym zakresie i zwiększymy wymogi. Koszty walki z gripą ptaków są za duże, żeby obciążały tylko budżet państwa – powiedział minister Siekierski.

(AdWo)
fot. MRiRW

Region/Kraj

Wkrótce start naboru

Od 1 czerwca będzie się można ubiegać o środki unijne na: zalesianie gruntów rolnych, tworzenie zadrzewień śródpolnych, zakładanie systemów rolno-leśnych i zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych.



Wszystkie interwencje są realizowane w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Dofinansowanie w ramach inwestycji leśnych lub zadrzewieniowych z PS WPR 2023-2027 może być przyznane rocznie maksymalnie do 40 ha w ramach danej interwencji. Standardowo dotyczy gruntów stanowiących własność lub współwłasność wnioskodawcy albo własność jego małżonka, natomiast w przypadku wsparcia na zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych dofinansowaniem objęte są także grunty wcho-

dzące w skład wspólnoty gruntowej zarządzanej przez spółkę.

Co istotne, o pomoc na te inwestycje nie mogą się starać nieposiadające osobowości prawnej jednostki organizacyjne reprezentujące Skarb Państwa w zakresie zarządzania mieniem. Jeden formularz umożliwia ubieganie się o wsparcie na: wykonanie zalesienia oraz jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach objętych jednym planem zalesienia; utworzenie zadrzewienia i jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach tworzących zwarty obszar powiązany gospo-

darczo lub przyrodniczo; założenie systemu rolno-leśnego i jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach tworzących zwarty obszar, na którym jest prowadzona działalność rolnicza; zwiększenie bioróżnorodności lasów prywatnych.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmować wnioski wyłącznie za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus. Nabór rozpocznie się 1 czerwca i potrwa do 31 lipca 2025 r.

(AdWo)
fot. archiwum

W Nadrożu stawiają na rozwój

EDUKACJA ▶ W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu realizowany jest projekt „Szkoła zawodowców” o łącznej wartości przekraczającej 2,2 mln zł. Inicjatywa ta ma na celu podniesienie jakości i efektywności kształcenia zawodowego oraz lepsze dostosowanie edukacji do potrzeb rynku pracy

Projekt został dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego+ w ramach programu „Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021–2027”. Dzięki staraniom dyrektora szkoły Radosława Wiśniewskiego – działającego z upoważnienia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – placówka samodzielnie prowadzi działania związane z realizacją projektu od kwietnia 2024 roku.

Wszechstronne wsparcie dla uczniów i nauczycieli

Projekt zakłada kompleksowe wsparcie zarówno uczniów, jak i kadry pedagogicznej. Skorzystają z niego uczniowie technikum kształcący się w takich kierunkach jak: architektura krajobrazu, weterynaria, inżynieria środowiska i melioracje, mechanizacja rolnictwa i agrotechnika oraz rolnictwo. W ubiegłym roku 11 uczniów odbyło staże zawodowe, m.in. w branży weterynaryjnej. Uczestnicy otrzymali odzież roboczą, zwrot kosztów dojazdu oraz wynagrodzenie w wysokości 3147,10 zł brutto. W ramach projektu wsparciem objęto także nauczycieli – pięcioro z nich rozpoczęło studia podyplomowe, a na kolejny rok zaplanowano specjalistyczne kursy, m.in. z obsługi dronów.



Zajęcia dodatkowe i edukacyjne wyjazdy

Od października trwają zajęcia dodatkowe obejmujące m.in. przedmioty zawodowe, przedmioty matematyczno-przyrodnicze, języki obce oraz doradztwo zawodowo-edukacyjne. Uczniowie biorą również udział w wyjazdach edukacyjnych, które mają na celu zapoznanie ich z ofertą uczelni wyższych i realiami pracy w zawodzie. Wśród najciekawszych wydarzeń znalazł się wyjazd klas IV i V do Olsztyna na Dzień Otwarty Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Młodzież zwiedziła Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, zapoznała

się z ofertą edukacyjną uczelni i spotkała się z pracownikami naukowymi oraz studentami.

Ciekawostką była obecność Krzysztofa Ibisza – gościa specjalnego wydarzenia. Kolejne wyjazdy zaplanowane na ten i przyszły rok obejmują m.in. wizyty w Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu. Uczniowie technikum weterynarii odwiedzą szpital dla zwierząt prowadzony przez Fundację Albatros oraz olsztyńską Poliklinikę. Z kolei uczniowie technikum architektury krajobrazu wezmą udział w Międzynarodowych Targach Ogrodnictwa, odwiedzą Park Wilsona i Ogród Dendrologiczny

w Poznaniu, a także poznają różne formy ogrodów w Warszawie. W planach jest również wyjazd do Wrocławia, obejmujący m.in. wizytę w Hydropolis, Muzeum Przyrodniczym, ogrodzie japońskim i wrocławskim zoo.

Kursy zawodowe i nowoczesne wyposażenie

Projekt przewiduje również organizację licznych kursów zawodowych, które pozwolą uczniom zdobyć nowe kwalifikacje. W bieżącym roku zaplanowano kursy m.in. z zakresu: AutoCAD, Gardenphilia Design, obsługi koparko-ładowarki, kombajnu, sieczkarni samojezdnej, prasy wysokiego zgniotu oraz

wózków widłowych. W przyszłym roku ofertę rozszerzono o kursy spawania MAG, ochrony roślin, prawa jazdy kat. B oraz obsługi dronów – zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Istotnym elementem projektu jest również doposażenie pracowni szkolnych. Pracownia przyrodnicza została już wyposażona w laptopy, mikroskopy i mobilne laboratorium cyfrowe. Pracownia architektury krajobrazu i inżynierii środowiska otrzymają laptopy i drukarki 3D. Do pracowni technikum mechanizacji rolnictwa trafi nowoczesny symulator maszyn rolniczych, a technikum weterynaryjne wzbogaci się m.in. o wirtualną platformę do nauki anatomii, symulator inseminacji krów oraz zestaw nowoczesnych pomocy dydaktycznych. Planowane są również zakupy do nowo tworzonej pracowni medialnej.

Wartość inwestycji

Wartość projektu wynosi 2 239 843,50 zł, z czego aż 2 015 859,14 zł stanowi dofinansowanie ze środków unijnych. Wkład własny szkoły to 178 464,36 zł, z czego 45 520 zł stanowi wkład niepieniężny. Średnia wartość wsparcia przypadająca na jednego ucznia to ponad 13 tysięcy złotych.

(AdWo), fot. nadesłane



Promocja leksykonu prof. Mirosława Krajewskiego

WYDARZENIE ▶ W piątek 25 kwietnia w Centrum Aktywności Społecznej Katolik w Rypinie odbyła się uroczysta promocja Biograficznego leksykonu autorów, artystów i twórców ziemi dobrzyńskiej autorstwa Mirosława Krajewskiego



Wydarzenie wpisało się w obchody 680-lecia nadania praw miejskich Rypinowi. Dzieło chwalili prof. Zbigniew Paweł Kruszewski, rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku oraz dr Iwona Mazurkiewicz-Krajewska, która odczytała również list od marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego. Także burmistrz Paweł Grzybowski

przysłał pismo z gratulacjami przeczytane przez Magdalенę Balińską. Ceremonię prowadził Andrzej Szalkowski, dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie.

Leksykon ma 788 stron, na których jest 680 biogramów osób związanych w mniejszym lub większym stopniu z historyczną ziemią dobrzyńską i sąsiednimi obszarami.

Promocji dzieła towarzyszyły wystawy prac malarskich i rzeźbiarskich autorstwa m.in. Kuby Matejkowskiego, Zdzisława Ostrowskiego, Krzysztofa Wiśniewskiego, Jolanty Motylińskiej i artystów rypińskich. Uroczystość uświetniły występy chóru Dobrzyńskiego Uniwersytetu Ludowego, Jacka Szablowskiego, Michała Hajduczeni, Eweliny Mytlewskiej i Jacka

Beszczyńskiego.

W trakcie uroczystości można było kupić leksykon za 185 złotych.

Organizatorami promocji byli: burmistrz Paweł Grzybowski, jego autor leksykonu – Mirosław Krajewski oraz dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej Andrzej Szalkowski. Nagłośnieniem zajęli się pracownicy Rypińskiego Domu Kultury. Honorowy

patronat nad wydarzeniem objął marszałek Piotr Całbecki.

Wiecej o Biograficznym leksykonie autorów, artystów i twórców ziemi dobrzyńskiej napiszemy w jednym z najbliższych wydań „CRY”. Sprawdzimy kto i za jakie zasługi dostał się do tej grubej książki, a kogo w niej zabrakło.

Tekst i fot. (jd)



Popis roztańczonych przedszkolaków

WYDARZENIE ▶ Wspaniały, energiczny pokaz talentów tanecznych – tak można podsumować czwarty już konkurs pod patronatem burmistrza Rypina Pawła Grzybowskiego „Roztańczone Przedszkolaki”, który odbył się w sobotę 12 kwietnia w Rypińskim Domu Kultury

W konkursie wzięło udział 58 dzieci w wieku 5 i 6 lat z rypińskich placówek: Przedszkola Miejskiego nr 1, Przedszkola Miejskiego nr 2 oraz Przedszkola Miejskiego nr 3 „Niezapominajka”. Po występach solistów, mini grup tanecznych oraz grup tanecznych, przyszedł czas na wręczenie podziękowań współorganizatorom wydarzenia.

Wśród wyróżnionych znaleźli się m.in.: burmistrz Rypina Paweł Grzybowski, prezes zarządu MPEC Sp. z o.o. Paweł Sobierajski, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Rypinie Barbara Górecka oraz dyrektor RDK Paweł Manelski. Nagrody zwycięzcom wręczyli: burmistrz Paweł Grzybowski, przewodniczący Rady Miasta Rypin Jarosław



Nowatkowski oraz prezes MPEC Paweł Sobierajski.

Występy dzieci oceniało profesjonalne jury w składzie: prze-

wodniczący Marek Tęgowski – założyciel szkoły tańca House of Dance, Katarzyna Szawłowska – instruktorka tańca Rypińskiej

Grupy Estradowej, Monika Głowacka – instruktorka grup tanecznych w Dziecięcej Akademii Rozwoju.

Kategoria „Soliści”: I miejsce – Ida Taczyńska; II miejsce – Maja Okraszewska; III miejsce – Aleksandra Kosakowska. Wyróżnienie – Małgorzata Sekura.

Kategoria „Mini Grupa Taneczna”: I miejsce – Grupa Gwiazdeczki; II miejsce – Grupa Przedszkolaki; III miejsce – Grupa Mrówki.

Kategoria „Grupa Taneczna”: I miejsce – Grupa Stokrotki; II miejsce – Grupa Mrówki; III miejsce – Grupa Lejdis.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów estradowych wszystkim tancerzom i ich opiekunom!

(ak)

fot. nadesłane



Wydarzenie

Poeci bawią dzieci

W sobotę 5 kwietnia w Centrum Aktywności Społecznej „Katolik” odbył się XIII już Międzyprzedszkolny Konkurs Recytatorski pod patronatem burmistrza Rypina Pawła Grzybowskiego pn. „Poeci bawią dzieci”.

Organizatorem konkursu jest Przedszkole Miejskie nr 3 „Niezapominajka” w Rypinie z dyrektorem Lucyną Wojciechowską oraz pomysłodawczynią konkursu Małgorzatą Witkowską, a wzięły w nim udział także dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 1, Przedszkola Miejskiego nr 2 w Rypinie oraz z Przedszkola w Kowalkach i Gminnego Przedszkola w Skrwilnie.

19 młodych artystów, pokonując tremę, zaprezentowało – czasem korzystając z bogatych rekwizytów – wiersze m.in. Juliana Tuwima, Jana Brzechwy, Marii Ko-

nopnickiej, ale też poetów współczesnych. Umiejętności dzieci oceniało jury w składzie: Dorota Sobierajska, Małgorzata Wysocka i Anna Murawska – doświadczona polonistka, na co dzień pracująca w rypińskich szkołach.

Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie otrzymały nagrody ufundowane przez burmistrza Pawła Grzybowskiego. Po obradach jury, podkreślając bardzo wysoki poziom wystąpień, przyznał miejsca na podium.

I miejsce zajęli: Nela Goldberg – Przedszkole Miejskie nr 2;



Witold Konopacki – Przedszkole Miejskie nr 2; Michalina Wiśniewska – Przedszkole Gminne w Skrwilnie. II miejsce zajęli: Jakub Wiśniewski – Przedszkole Miejskie nr 1; Klara Turalska – Przed-

szkole Miejskie nr 3; Maja Okraszewska – Przedszkole Miejskie nr 2. III miejsce zajęli: Aleksander Ruciński – Gminne Przedszkole w Skrwilnie; Mateusz Kaniewski – Przedszkole Miejskie nr 2; He-

lena Bryl – Przedszkole Miejskie nr 3; Eliza Sugalska – Przedszkole w Kowalkach.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów scenicznych!

(ak), fot. nadesłane

Jaki jest cel rewolucji w szkolnictwie?

WYWIAD ▶ Dariusz Rozwadowski, nauczyciel w Szkole Podstawowej w Kowalewie Pomorskim napisał kolejne publikacje. Specjalnie dla naszej gazety opowiada o swojej twórczości



– Dariuszu napisałeś kolejną książkę „Marksizm w edukacji”. O czym jest ta publikacja, czy dotyczy tylko kwestii edukacji w Polsce?

– Książka „Marksizm w Edukacji” ukazuje wpływ jaki nowa odłona marksizmu wywiera na współczesne nurty pedagogiczne, jak również ma na celu uświadomić Polakom, że żyjemy w czasach nowej rewolucji komunistycznej. Zakłada ona likwidację suwerennych państw, przekształcenie narodów w społeczeństwa wymieszane kulturowo i rasowo bez jakiegokolwiek poczucia wspólnoty i tożsamości, a dodatkowo poddane permanentnej inwigilacji za pomocą najnowocześniejszych technologii cyfrowych. Tak, publikacja dotyczy edukacji w Polsce, a konkretniej wdrażanej przez obecną władzę reformy, która jest elementem większego projektu, powstającego na poziomie Unii Europejskiej i Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dopiero w tym szerszym kontekście dużo łatwiej zrozumieć najnowsze założenia reformy w polskiej oświacie (m.in. edukacja włączająca, pedagogika reformistyczna, unijna kontrola nad systemami

edukacji czy radykalne okrojanie lektur patriotycznych oraz informacji o bohaterach narodowych), które dotkną kolejne roczniki dzieci i młodzieży.

– W książce opisuję punkt po punkcie, jaki jest plan oraz cel tej rewolucji w szkolnictwie. Podkreślam również, że Ministerstwo Edukacji Narodowej w Polsce jest jedynie wykonawcą planów i założeń, powstających na wyższym piętrze, tj. na poziomie wspomnianej UE i ONZ. Prezentuję metody i zapowiedzi unijnych dygnitarzy, zmierzające do stworzenia systemu, który będzie oznaczał, że szkoła jaką znaliśmy do tej pory, odejdzie w zapomnienie. W jej miejsce do życia zostanie powołany system wzorowany na sowieckim systemie edukacyjnym, ale z wykorzystaniem narzędzi i technologii XXI wieku. Zdaję sobie sprawę, że trudno w to uwierzyć, ale fakty, które przytaczam na kolejnych stronach książki, zostały zaczerpnięte z oficjalnych dokumentów, a zatem jesteśmy w decydującym momencie walki o przyszłe pokolenia Polaków.

– Warto również podkreślić, że wprowadzana w Polsce reforma edukacji jako żywo nasuwa

analogie z tym, co robili bolszewicy po rewolucji październikowej. W Rosji bolszewickiej jedna z pierwszych decyzji w zakresie oświaty to była właśnie likwidacja prac domowych oraz usuwanie lekcji religii, jak również wprowadzenie edukacji seksualnej. Tych podobieństw jest znacznie więcej. Dokładnie opisuję je w książce. Nie powinny one nikogo dziwić, ponieważ jak już wspominałem ideologicznym fundamentem, na którym obecnie rządzący Unią Europejską politycy chcą jednoczyć Europę jest neomarksizm. Wszystkie zjawiska społeczno-polityczno-gospodarcze z jakimi mamy dziś do czynienia, wynikają właśnie z tego. To dlatego mamy tworzenie Europejskiego Obszaru Edukacyjnego, który ma doprowadzić do sytuacji, w której Komisja Europejska przejmie kontrolę nad systemami szkolnictwa wszystkich krajów członkowskich, to dlatego mamy również forsowanie tzw. „Zielonego Ładu”, który ma doprowadzić do wywłaszczenia, to wreszcie dlatego mamy przymusową relokację migrantów, których zadaniem jest osłabienie wspólnot narodowych, by łatwiej można było zrealizować koncepcję powołania do życia federalnego państwa Europa, według planu komunisty Altiera Spinelliego. Właśnie w kontekście tych wszystkich procesów należy postrzegać zapowiadane reformy w edukacji i o tym piszę w książce „Marksizm w edukacji. Szkolnictwo jako oręż w budowie nowego człowieka”. Publikacja opiera się na bogatym materiale źródłowym. Najcenniejsze źródła są dokumenty unijne i ONZ oraz podręczniki akademickie do pedagogiki, które od dawna dokładnie informują, że cała pedagogika reformistyczna opiera się na neomarksizmie szkoły frankfurckiej.

– Jesteś również autorem powieści kryminalnej „Mafia, to nie tylko Pruszków”. Co skłoniło Ciebie do zajęcia się tym tematem? O czym opowiada ta książka?

– Jest to zupełnie inna książka, bo z gatunku powieści kryminalnej, inspirowanej prawdziwymi wydarzeniami. Nie jest to książka ściśle na faktach, ale bo-

haterowie powieści mają swoje odpowiedniki w osobach, które rzeczywiście istniały i prowadziły tego typu działalność. „Mafia to nie tylko Pruszków” opowiada historię grupy przestępczej, która działała na przełomie lat 90. XX wieku i na początku XXI wieku w województwie łódzkim. Oddane w niej zostały realia tamtych czasów oraz sposób działania gangsterów i ich powiązania ze służbami. Inspiracją do napisania książki były losy grupy przestępczej rozbitej na początku XXI wieku przez łódzką policję – wydział do spraw walki z przestępczością zorganizowaną. Powieść pokazuje jak grupa kolegów z siłowni rozwijała swoją przestępczą działalność od drobnych przestępstw, po zorganizowany przemyt, kradzieże, wymuszenia i pobicia na zlecenie. Książka łączy w sobie kryminał z elementami najnowszej historii, sprawnie kreśląc panoramę Polski przełomu XX i XXI wieku. Bez wątpienia będzie pasjonującą lekturą dla każdego, kto pamięta tamte czasy oraz dla tych, którzy chcą zapoznać się z tym jak działał przestępczy półświatek ćwierć wieku temu. Jak zatem widać, powieść ma także wartość historyczną.

– Dariuszu jesteś autorem kilku książek, jakich i czego dotyczy? Gdzie można je nabyć?

– Tak, trochę już tych książek napisałem. Jestem autorem, który nie ogranicza się do jednego gatunku. Obok książek popularno-naukowych napisałem również powieści i opowiadania. Jako historyk zajmuję się historią marksizmu i jej najnowszej odłogi, której konsekwencją jest rewolucja w świecie zachodnim. To rewizja klasycznego marksizmu, w której odwrócono kolejność rewolucji. Karol Marks zakładał, że najpierw trzeba siłą przekształcić ekonomię (bazę), a później przekształcona zostanie także kultura (nadbudowa). Neomarksieści dokonali odwrócenia kolejności. Uznali, że aby dokonać zmian w ekonomii (bazie), najpierw należy przekształcić kulturę (nadbudowę). Z tym właśnie mamy dziś do czynienia i temu zagadnieniu poświęciłem trzy swoje książki „Marksizm

kulturowy. 50 lat walki z cywilizacją Zachodu”, „Kościół w obliczu rewolucji. Marksistowski marsz przez instytucje Kościoła katolickiego” oraz „Marksizm w edukacji. Szkolnictwo jako oręż w budowie nowego człowieka”. Ponadto jestem autorem zbioru opowiadań wojennych „Bohaterowie upodleni”, w którym przedstawiam tragedię Polaków w XX wieku. Opowiadania osadzone są w czasach II wojny światowej, jak również traktują o okresie wcześniejszym – wojnach o granice II RP i międzywojniu. Napisałem też kilka powieści. W książce „Katastrofa”, która jest kryminałem, opisuję prywatne śledztwo rodzeństwa próbującego wyjaśnić tajemniczą śmierć ich ojca – generała Wojska Polskiego. Z kolei w powieści „Piłkarskie bagno” przedstawiam trzy boiskowe historie – sędziego piłkarskiego, trenera i młodego piłkarza, które łączą się ze sobą i przeplatają, są pretekstem do ukazania gorzkiej prawdy o polskiej piłce nożnej na różnych szczeblach rozgrywkowych: korupcji, ustawiania wyników meczów, skorumpowanych sędziów i bezwzględnych działaczy sportowych. Powieść jest co prawda fikcją literacką, ale inspiracją do jej napisania były rzeczywiste historie, zarówno te zasłyszane jak i te, o których można było przeczytać na pierwszych stronach prasy. Moja najnowsza powieść to „Mafia to nie tylko Pruszków”, o której już opowiadałem. Jestem również jednym z autorów „Encyklopedii antykultury”, która jest interdyscyplinarną pracą o współczesnych zagrożeniach ideologicznych.

– Wszystkie moje książki można nabyć w księgarniach internetowych, m.in. księgarni Multibook czy w księgarni Bonito. Zachęcam do lektury moich książek, myślę, że każdy może wybrać tematykę, która go zainteresuje. Serdecznie dziękuję za możliwość udzielenia wywiadu i pozdrawiam wszystkich czytelników.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Szymon Wiśniewski
fot. archiwum prywatne

Piłkarki z Wielgiego rywalizują w III lidze mazowieckiej

SPORT ▶ Grają z ekipami z Warszawy, Łodzi, Radomia czy Białegostoku. UKS Mustang Wielgie rywalizuje na poziomie trzeciej ligi kobiet w grupie I mazowieckiej. Po 14 kolejkach UKS jest ósmy w gronie jedenastu ekip, z 14 punktami na koncie

27 kwietnia o godzinie 13.00 na boisku w Teodorowie (gmina Wielgie) UKS Mustang Wielgie podejmował Ostrovię Ostrow Mazowiecka w ramach rozgrywek III ligi kobiet! Zespół gości od początku spotkania zaatakował i już w pierwszej minucie po zagranie na wolne pole do piłki dobiegła napastniczka Ostrovii i nie dała szans bramkarce Mustanga Wiktorii Gała. Jeszcze w pierwszej połowie nasz zespół wyrównał po pięknym strzale w okienko z 25 metrów Wilińskiej!

Do przerwy było 1:1! Po przerwie niestety mimo wielu okazji nasz zespół nie strzelił bramki i ostatecznie przegrał 4:1. Był to mecz pełen walki i wielu akcji z obu stron. Kolejne spotkanie w III lidze podopieczne trenera



Ziemińskiego rozegrają na wyjeździe z WAP-em Warszawa 11 maja o godzinie 14.00! Skład: Gała, Do-

biesz, Smerczak, A. Żebrowska, Ziemińska, Kobyłecka (Kwiatkowska), Jesionowska (Lisowska),

Stroisz, Frątczak, Wilińska, Pikos. Z kolei 6 kwietnia UKS Mustang Wielgie podejmował w me-

czu domowym MUKS Tomaszów Mazowiecki. Był to bardzo wyrównany i zacięty mecz. W pierwszej połowie to zespół z Tomaszowa Mazowieckiego objął prowadzenie po akcji prawą stroną boiska i strzałem z 13 metrów napastniczki gości! Do przerwy nasz zespół przegrywał 1:0. W drugiej połowie kapitalnym strzałem z 20 metrów wyrównała Pikos i było 1:1. W końcówce pomimo sytuacji z obu stron bramka nie padła i mecz zakończył się remisem. Skład: Gała, Wilińska, Smerczak, Dobiesz, Ziemińska, A. Żebrowska, Stroisz (Kobyłecka), M. Żebrowska, Frątczak, Jesionowska, Pikos (Sobierajska). Rezerwa: Lisowska, Dziegielewska, Andrzejewska, Kwiatkowska.

(ak), fot. Monika Nowińska



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL



Recytowali Brzechwę i Tuwima

WYDARZENIE 25 kwietnia 2025 r. w Zespole Szkolno-Przedszkolnym we Wrockach (gm. Golub-Dobrzyń) odbyła się III edycja Gminnego Konkursu Recytatorskiego pt. „W krainie wierszy i wierszyków Jana Brzechwy i Juliana Tuwima”, który został objęty patronatem wójta gminy Golub-Dobrzyń



Głównymi celami konkursu było popularyzowanie twórczości znanych poetów, rozwijanie zdolności recytatorskich oraz zachęcanie do występów na scenie. W konkursie wzięło udział 29 dzieci uczęszczających do przedszkoli na terenie gminy Golub-Dobrzyń. Występy przebiegły w miłej i przyjaznej atmosferze.

Organizatorki: Daria Zakrzewska i Paulina Murszewska dziękują rodzicom i wychowawcom za perfekcyjne przygotowanie, zadbanie o ciekawe

kostiumy i rekwizyty. Każdy z laureatów otrzymał dyplom i nagrodę. Pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki.

– Dziękujemy serdecznie: wójtowi gminy Golub-Dobrzyń Markowi Ryłowiczowi, radnej powiatu golubsko-dobrzyńskiego Agnieszce Malon i Radzie Rodziców Zespołu Szkolno-Przedszkolnego we Wrockach za ufundowanie nagród dla uczestników. Dziękujemy serdecznie: sekretarzowi gminy Golub-Dobrzyń Krzysztofowi Pieczce za zaangażowanie, po-

święcony czas, wsparcie oraz objęcie stanowiska przewodniczącego komisji konkursowej, Elżbiecie Skrok za zaangażowanie, poświęcony czas, wsparcie oraz objęcie stanowiska w komisji konkursowej, Marlenie Sempołowicz za zaangażowanie, poświęcony czas, wsparcie oraz objęcie stanowiska w komisji konkursowej, Barbarze Olszewskiej za pomoc i wsparcie w trakcie przebiegu konkursu – podsumowują organizatorki Daria Zakrzewska i Paulina Murszewska.



Wyniki Gminnego Konkursu Recytatorskiego „W krainie wierszy i wierszyków Jana Brzechwy i Juliana Tuwima”

W kategorii wiekowej – rocznik 2018 r.:

I miejsce: Maja Wrzesińska, Nowogród

II miejsce: Marcelina Malon, Wrocki

III miejsce: Gabriela Wołucka, Nowogród

Wyróżnienia: Oliwia Lewandowska, Ostrowite.

Wyróżnienia: Mikołaj Wrze-

siński, Gałczewo; Liliana Marchlińska, Lisewo; Barbara Zakrzewska, Węgiersk.

W kategorii wiekowej – rocznik 2019 r.:

I miejsce: Kamelia Dębicka, Ostrowite

II miejsce: Aniela Serafin, Lisewo

III miejsce: Maksymilian Grabowski, Wrocki.

Wyróżnienie: Marcelina Szyjkowska, Nowogród.

(ak)

fot. nadesłane



Finał konkursu wiedzy o samorządzie terytorialnym

REGION ▶ Julia Grabowska, uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Szubinie, zwyciężyła w finale XXI edycji Regionalnego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Uczestników przywitała przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska, stojąca na czele Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego



Spośród nadesłanych prac konkursowych Wojewódzki Komitet Organizacyjny powołany przez przewodniczącą sejmiku województwa zakwalifikował do ostatniego etapu dziesięć uczniów. W finale uczestnicy zaprezentowali swoje prace i odpowiedzieli na pytania zadane przez Komitet. Najlepsze prace zostały nagrodzone finansowo, doceniono zarówno uczniów jak i nauczycieli, pod opieką których została przygotowana praca.

Nagrodzeni:

I miejsce – Julia Grabowska z I Liceum Ogólnokształcącego w Szubinie „Jak samorząd terytorialny pomaga dzieciom w kryzysie psychicznym?; Nauczyciel: Joanna Biernacka-Ko-

zerewicz

II miejsce – Maria Godkowska, IX Liceum Ogólnokształcące w Toruniu „Jak samorząd terytorialny pomaga dzieciom w kryzysie psychicznym?; Nauczyciel: Agnieszka Koepke

III miejsce – Jakub Matczak z Zespołu Szkół Handlowych w Bydgoszczy „Sołtys we współczesnej polskiej wsi – przejaw dawnej tradycji czy lider wiejskiej społeczności?; Nauczyciel: Agnieszka Wojciechowska

W konkursie przyznane zostały także trzy wyróżnienia:

Natalia Sikorska z Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Salezjańskiego w Bydgoszczy „Samorządy terytorialne

w obliczu kryzysu psychicznego dzieci i młodzieży”; Nauczyciel: dr Wojciech Józwiak

Alicja Kafka z Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Salezjańskiego w Bydgoszczy „Sołtys we współczesnej polskiej wsi – przejaw dawnej tradycji czy lider wiejskiej społeczności?; Nauczyciel: dr Wojciech Józwiak

Nadia Szynal z IX Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu „Jak samorząd terytorialny pomaga dzieciom w kryzysie psychicznym?; Nauczyciel: Agnieszka Koepke

Dodatkowo spośród nadesłanych prac oddzielne jury złożone z członków Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego wyróż-

niło pracę, której problematyka i forma w największym stopniu odzwierciedlały sposób widzenia rzeczywistości oraz jej rozumienia charakterystyczny dla młodej generacji. Nagroda trafiła do Jakuba Matczaka z Zespołu Szkół Handlowych w Bydgoszczy.

Wypowiedzi finalistów oceniał Wojewódzki Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli: dr Monika Kamper-Kubańska prof. Państwowej Akademii Nauk Stosowanych we Włocławku, dr hab. prof. UMK Dorota Sylwestrzak i dr hab. Piotr Rączka, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Andrzej Mazur z Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu.

Uczestnicy konkursu w konsultacji ze swoim nauczycielem prowadzącym przygotowali pracę pisemną i prezentację multimedialną na jeden z tematów: Fematywy w nazewnictwie funkcji samorządowych – zwyczaj językowe, stan aktualny, praktyka i obserwowane tendencje. Jak samorząd terytorialny pomaga dzieciom w kryzysie psychicznym? Sołtys we współczesnej polskiej wsi – przejaw dawnej tradycji czy lider wiejskiej społeczności?

Wszystkim finalistom i laureatom konkursu serdecznie gratulujemy.

(red), fot. Andrzej Goiński/UMWKP



HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

W tym okresie skoncentrujesz się na swoich celach zawodowych. Twoja ambicja i pracowitość pomogą Ci osiągnąć sukces. W życiu osobistym bądź otwarty na emocje; Twoja zdolność do wyrażania uczuć pogłębi relacje z bliskimi.

WODNIK 20.01-18.02

Maj przyniesie Ci nowe możliwości i wyzwania. Twoja kreatywność i innowacyjne podejście pomogą Ci wyróżnić się w pracy zawodowej. W relacjach osobistych bądź otwarty na nowe znajomości; Twoja charyzma przyciągnie interesujących ludzi.

RYBY 19.02-20.03

Pierwsza połowa maja to czas, aby skupić się na swoich pasjach i zainteresowaniach. Twoja wrażliwość i empatia pomogą Ci nawiązać głębokie relacje z innymi. W pracy zawodowej bądź otwarty

BARAN 21.03-20.04

W pierwszej połowie maja Twoja energia będzie na najwyższym poziomie. To doskonały moment, aby zrealizować ambitne cele zawodowe. Twoja determinacja pomoże Ci pokonać wszelkie przeszkody. W relacjach osobistych unikaj impulsywnych reakcji; cierpliwość i zrozumienie będą kluczem do harmonii.

BYK 21.04-21.05

Maj przyniesie Ci stabilność i poczucie bezpieczeństwa. W pracy skupisz się na długoterminowych projektach, które przyniosą wymierne efekty. W życiu osobistym otwórz się na nowe doświadczenia i nie bój się wyjść ze swojej strefy komfortu. Twoja lojalność i oddanie będą doceniane przez bliskich.

BLIŹNIĘTA 22.05-20.06

Pierwsza połowa maja to czas intensywnej komunikacji i wymiany myśli. Twoje pomysły spotkają się z zainteresowaniem, zwłaszcza w środowisku zawodowym. W relacjach osobistych bądź szczery i otwarty; Twoja autentyczność przyciągnie osoby o podobnych wartościach.

RAK 21.06-22.07

W tym okresie skoncentrujesz się na sprawach rodzinnych i domowych. Twoja troskliwość i opiekuńczość stworzą ciepłą atmosferę w Twoim otoczeniu. W pracy zwróć uwagę na szczegóły; Twoja skrupulatność zostanie zauważona. Pamiętaj o równowadze między życiem zawodowym a prywatnym.

LEW 23.07-22.08

Maj przyniesie Ci okazje do wyrażenia swojej kreatywności. W pracy zawodowej Twoje innowacyjne pomysły zostaną docenione. W życiu osobistym bądź otwarty na nowe znajomości; Twoja charyzma przyciągnie interesujących ludzi. Pamiętaj, aby słuchać innych i dzielić się swoimi uczuciami.

PANNA 23.08-22.09

Pierwsza połowa maja to czas, aby skupić się na rozwoju osobistym. Twoja analityczność pomoże Ci dostrzec obszary, w których możesz się poprawić. W pracy zawodowej Twoja precyzja i zaangażowanie przyniosą pozytywne rezultaty. W relacjach osobistych bądź wyrozumiały i otwarty na kompromis.

WAGA 23.09-23.10

W tym okresie Twoje umiejętności interpersonalne będą na wagę złota. W pracy zawodowej Twoja zdolność do współpracy i mediacji pomoże w rozwiązywaniu konfliktów. W życiu osobistym dbaj o równowagę; poświęć czas zarówno dla siebie, jak i dla bliskich.

SKORPION 24.10-21.11

Maj przyniesie Ci intensywne emocje i głębokie refleksje. W pracy zawodowej Twoja determinacja i pasja pomogą Ci osiągnąć wyznaczone cele. W relacjach osobistych bądź szczery i otwarty; Twoja autentyczność przyciągnie osoby, które docenią Twoją głębię.

STRZELEC 22.11-21.12

Pierwsza połowa maja to czas, aby skupić się na rozwoju duchowym i intelektualnym. Twoja ciekawość świata i chęć nauki przyniosą Ci satysfakcję. W pracy zawodowej bądź otwarty na nowe pomysły i podejścia. W życiu osobistym dbaj o równowagę; poświęć czas zarówno dla siebie, jak i dla bliskich.

SUDOKU

KRZYŻÓWKI

Mieszkanie Świrali; pogardliwe, z niechęcią o Niemcu.	Geol.: skala częściowo		Włoskie imię męskie.	Bot.: wysokie kępy zwartej roślinności na stepie.	Zwyczajnie, czasem z odzieniem politowanego o dziewczynie.		Fiz.: jednostka mocy w układzie SI (od nazwiska szkockiego mechanika	Przedstawiciel samorządu wiejskiego, wybierany przez mieszkańców wsi.		Bot.: nasienie wielu rośl.	
	Punkt skupu mleka.				Ciało zmarłego człowieka; trup.					14	
Geogr.: region w pn.-zach.							Likier kminkowy			Marka magnetowidu	
Motoryz.: element					Stałe stanowisko pracy; stała posada.						
Imię żeńskie - imieniny 26.VII., 17.VIII.; imię Lipnickiej.		Med.: w chirurgii: miejsce zszycia brzegów rany; blizna powstała po zszyciu.					Geogr.: miasto i port nad Rodanem (Francja).			8	
					Spoż.: wypiek, zwykle słodki, z Grecki bajkopisarz						
Bożek leśny		Hiszpańskie Imię żeńskie					Odsiedl: odświętny, uroczysty strój (w zwrotach: oficjerowie		Imię męskie - imieniny 6.II., 27.VIII., 30.X.		Schodki na statek
		Umowa, porozumienie.			Linia lamana przypominająca						
					Sport: słynny klub sportowy z						
Uspiskos	Astr.: nieregularny,						Błąd serwisu				
	Sari, śpiewaczka						Typ lasu				
					Zakończcie, finał, kres,					3,14	
					Teatr japoński						
Imię żeńskie; imię Lerskiej, piosenkarki.					Przypiecek						
Imię żeńskie - imieniny 11.II., 14.II., 19.IV., 17.VI., 21.VIII.							Mors.: urządzenie do spuszczenia na wodę i wyciągania małych statków.				6

Turystyczna Eskapada w obiektyw

REGION ➤ Rozpoczęliśmy sezon turystyczny. Spacery tematyczne, warsztaty, gry terenowe, rajdy piesze i rowerowe – łącznie ponad sto wydarzeń w ramach tegorocznej Eskapady – przyciągnęły turystów

Koordinatorem akcji jest samorząd województwa kujawsko-pomorskiego, a partnerami Samorząd Przewodników Turystycznych Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Kujawsko-Pomorska Organizacja Turystyczna oraz organizacje pozarządowe, gminy, uczelnie i przedsiębiorstwa w całym regionie.

Eskapada w liczbach: 11. edycja; 2 dni; 120 wycieczek; 105 organizatorów; 47 miejsc w województwie.

Równocześnie Kujawsko-Pomorska Organizacja Turystyczna promowała walory turystyczne regionu w Brukseli



i Legnicy. W brukselskim parku Mini-Europe wspólnie z Polską Organizacją Turystyczną i am-

basadą RP w Belgii zaprezentowaliśmy najbardziej atrakcyjne miejsca naszego województwa.

Uczestnicy wydarzenia mogli także wziąć udział w warsztatach prowadzonych przez Żywe

Muzeum Piernika z Torunia oraz Muzeum Mydła i Historii Brudu z Bydgoszczy.

W Legnicy, podczas otwarcia sezonu turystycznego na Dolnym Śląsku, Kujawsko-Pomorska Organizacja Turystyczna wraz z partnerami – samorządami Bydgoszczy, Torunia i Włocławka – promowała m.in. turystyczne szlaki borowiackie i możliwości aktywnego wypoczynku na Pojezierzu Brodnickim i w Borach Tucholskich.

(red)
fot. Andrzej Goński
/UMWKP



DOBRZE TO WIEDZIEĆ



Przyszłość rynku pracy w Europie

równość na rynku pracy ze szczególnym uwzględnieniem obowiązków opiekuńczych – to najważniejsze kwestie poruszane podczas nieformalnego posiedzenia ministrów pracy i spraw społecznych (EPSCO). Spotkanie pod przewodnictwem ministry pracy Agnieszki Dziemianowicz-Bąk odbyło się w Warszawie w dniach 14-15 kwietnia 2025 r.



Szanse i zagrożenia związane z rozwojem AI

Uczestnicy EPSCO dyskutowali o przyszłości rynku pracy m.in. w kontekście wyzwań związanych z rozwojem sztucznej inteligencji oraz wykorzystania algorytmów w miejscu pracy. Zwracano uwagę zarówno na szanse takie jak wzrost innowacyjności czy produktywności, ale też na zagrożenia – m.in. ryzyko nadmiernej inwigilacji pracowników. Unia Europejska czerpie siłę z jakości swoich polityk i dialogu – dialogu pomiędzy państwami członkowskimi uwzględniającego głos partnerów społecznych, którzy również będą obecni na dzisiejszym spotkaniu. Ich głos będzie równie ważny co głos przedstawicieli państw członkowskich – mówiła przewodnicząca obradom ministra pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.



Polityka integracyjna w UE

Drugą część spotkania poświęcona jest kwestii polityki integracyjnej w państwach Unii Europejskiej. Dla skutecznej integracji niezbędny jest nie tylko dostęp do rynku pracy, ale także do ochrony zdrowia, edukacji czy mieszkalnictwa. Dużą rolę odgrywa tutaj znoszenie biurokratycznych barier utrudniających np. uznawanie kwalifikacji zawodowych. W ocenie ministry pracy Agnieszki Dziemianowicz-Bąk integracja to wspólny interes migranta i państwa – kraje przyjmujące oferują możliwości, ale w zamian wymagają gotowości do dostosowania się do zasad i wartości społecznych. Właściwie prowadzona polityka integracyjna może przyczynić się do wzrostu gospodarczego, wzrostu innowacyjności i wzmocnienia stabilności społecznej.



Obowiązki opiekuńcze a praca

Kolejna część posiedzenia dotyczy pojęcia równości na rynku pracy oraz wspierania pracowników łączących życie zawodowe z obowiązkami opiekuńczymi – zarówno opieką nad dziećmi, jak i osobami starszymi. Znaczącą barierą w rozwoju zawodowym kobiet prowadzącą do ich mniejszej aktywności na rynku pracy, jest nierówny podział obowiązków. Zdaniem szefowej MRPiPS jeśli zależy nam na równości, musimy inwestować w instytucje i usługi opiekuńcze dla seniorów – uznawać opiekę nad osobami bliskimi za normalną pracę. Taką, którą państwo powinno wynagradzać, opłacać ubezpieczenie zdrowotne i emerytalne, gwarantować normalny urlop.



Przyszłość pracy w Europie

Nie ma wątpliwości, że konieczne jest dalsze rozwijanie polityk promujących równość w zatrudnieniu i wspierających osoby łączące obowiązki zawodowe z opieką nad rodziną. Ważna jest tutaj współpraca między krajami UE w zakresie wdrażania innowacyjnych rozwiązań sprzyjających godzeniu życia zawodowego z prywatnym oraz dalszej ochrony praw pracowniczych w erze cyfryzacji. Kolejne spotkanie ministrów EPSCO odbędzie się 19 czerwca br. w Luksemburgu. Tematami rozmów będą wyzwania srebrnej gospodarki oraz walka z ubóstwem.



Polska prezydencja w Radzie UE

1 stycznia 2025 roku Polska po raz drugi objęła prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Po trzynastu latach od pierwszej polskiej prezydencji i dwudziestu latach od wejścia do UE Polska realizuje ambitny program prezydencji, którego głównym celem jest realizacja priorytetów określonych wokół tematu bezpieczeństwa.

30 kwietnia

1945 – Śmierć Adolfa Hitlera w Berlinie.

1963 – Zakończenie operacji wojskowej w Iraku przez USA.

2010 – Powódź w Polskiej regionach.

1 maja

1925 – W nocy z 30 kwietnia na 1 maja niemieccy sabotażyści wyko-leili w okolicach Starogardu Gdańskiego niemiecki tranzytowy pociąg pasażerski. Celem powtarzających się niemieckich ataków na linii Choj-nice-Tczew było udowodnienie, że polscy kolejarze nie potrafią zapewnić bezpiecznego ruchu pociągów.

1945 - Ukazało się pierwsze wydanie czasopisma dla dzieci „Świersz-czyk”.

1958 – Oficjalna prezentacja samochodu dostawczego FSC Żuk (model A 03).

2004 – Polska wstąpiła do Unii Europejskiej.

2 maja

1915 – I wojna światowa: rozpoczęła się bitwa pod Gorlicami („Małe Verdun”), w trakcie której Niemcy i Austriacy przełamali front rosyjski.

1945 - Operacja berlińska: Armia Czerwona wraz z oddziałami 1. Armii Wojska Polskiego zdobyła Berlin. Polacy zawiesili biało-czerwony sztan-dar na Kolumnie Zwycięstwa.

1952 - W Warszawie rozpoczęto budowę Pałacu Kultury i Nauki.

3 maja

1660 – W Oliwie zawarto pokój pomiędzy Polską a Szwecją, na mocy którego król Jan II Kazimierz Waza zrzekł się praw do tronu szwedzkiego, a Polska zatrzymała część Inflant.

1791 – Sejm Czteroletni uchwalił Konstytucję 3 Maja.

1831 – Wojciech Jastrzębowski opublikował tekst O wiecznym pokoju między narodami, uważany za pierwszy w historii projekt konstytucji zjednoczonej Europy.

4 maja

1863 – Powstanie styczniowe: w nocy z 4 na 5 maja oddział Ignacego Mystkowskiego urządził pod Stokiem zasadzkę na wojska carskie, odno-sząc jedno z największych polskich zwycięstw podczas powstania.

1918 – Francuski marszałek Ferdinand Foch został naczelnym wo-dzem sił ententy na wszystkich frontach.

1981 - Premiera komedii filmowej Miś w reżyserii Stanisława Barei.

5 maja

1343 – Król Polski Kazimierz III Wielki zawarł z książętami woło-gojsko-słupskimi Bogusławem V, Barnimem IV i Warcisławem V sojusz, skierowany przeciw zakonowi krzyżackiemu.

1934 - Został podpisany protokół przedłużający do 31 grudnia 1945 roku polsko-radziecki pakt o nieagresji.

1971 – W pierwszym meczu pod wodzą Kazimierza Górskiego reprezentacja Polski w piłce nożnej pokonała w Lozannie Szwajcarię 4:2.

6 maja

1889 – W Paryżu rozpoczęła się Wystawa Światowa. Wybudowana z tej okazji Wieża Eiffla została oficjalnie udostępniona publiczności.

1944 - W Warszawie dokonano nieudanego zamachu na SS-Sturmbannführera Waltera Stamma. W walce poległo ośmiu żołnierzy oddziału AK „Agat”.

1945 - Skapitulował Wrocław (Festung Breslau), jedna z ostatnich twierdz III Rzeszy.

7 maja

1391 – Książę Władysław Opolczyk, bez zgody króla Polski Władysława II Jagiełły, oddał w zastaw krzyżakom zamek w Złotorii nad Drwęcą.

1934 - U wybrzeży filipińskiej wyspy Palawan została wyłowiona naj-większa znana perła (6,37 kg i 23,8 cm), nazwana przez znalazcę-muzułma-nina „Perłą Allaha”.

1968 – W nocy z 6 na 7 maja nad Tatrami przetoczył się najsilniejszy odnotowany wiatr halny, osiągający prędkość około 300 km/h.

8 maja

1808 – Została zawarta umowa między Napoleonem Bonaparte a rzą-dem Księstwa Warszawskiego o przyjęciu na żołd francuski 8 tysięcy żołnierzy polskich.

1886 – Farmaceuta z Atlanty John S. Pemberton opracował recepturę napoju orzeźwiającego, który nazwał Coca-Colą.

1945 - Dowództwo niemieckie podpisało w Berlinie bezwarunkową kapitulację wobec aliantów zachodnich i ZSRR.

9 maja

1573 – We wsi Kamień pod Warszawą zakończyło się zbieranie głosów w pierwszej w historii Polski wolnej elekcji, w wyniku której wybrano na króla Henryka Walezego.

1966 – Telewizja Polska wyemitowała pilotażowy odcinek serialu Czte-rej pancerni i pies w reżyserii Konrada Nałęczkiego.

1987 – 183 osoby (172 pasażerów i 11 członków załogi) zginęły w ka-tastrofie lecącego do Nowego Jorku samolotu PLL LOT Ił-62M „Tadeusz Kościuszko” w Lesie Kabackim pod Warszawą, do której doszło podczas próby awaryjnego lądowania.

10 maja

1789 – Francuz Jean-Pierre Blanchard odbył nad Warszawą pierwszy w Polsce lot balonem.

1893 – W Krakowie założono pierwszy w kraju klub szachowy.

1922 – Założono Stocznię Marynarki Wojennej w Gdyni.

1940 – II wojna światowa - Niemcy zaatakowali Francję, Belgię, Holan-dię i Luksemburg.

11 maja

1944 - Kampania włoska: rozpoczęło się czwarte, ostateczne natarcie podczas bitwy o Monte Cassino.

1980 – Władysław Kozakiewicz ustanowił w Mediolanie rekord świata w skoku o tyczce (5,72 m).

2000 – Populacja Indii przekroczyła miliard.

12 maja

1817 – W Warszawie otwarto pierwszą w kraju Giełdę Papierów Warto-ściowych.

1945 – Konstruktor niemieckich pocisków rakietowych Wernher von Braun poddał się wraz ze swymi współpracownikami wojskom amerykań-skim.

1982 – Uzbrojony w bagnet hiszpański duchowny Juan Fernández y Krohn usiłował dokonać zamachu na papieża Jana Pawła II podczas jego pobytu w portugalskiej Fatimie.

13 maja

1917 - Troje dzieci z wioski w pobliżu miasta Fátima w Portugalii miało doznać objawienia Matki Bożej.

1943 – W wyniku sowieckiego nalotu na Warszawę w nocy z 12 na 13 maja zginęło ok. 300 Polaków, a ok. 1000 zostało rannych. Straty niemiec-kie wyniosły 17 zabitych i 17 rannych.

1981 – Na Placu Świętego Piotra w Rzymie Turek Mehmet Ali Ağca do-konał nieudanego zamachu na papieża Jana Pawła II.

Język angielski na żywo

GMINA RYŃSK ▶ Początek maja obfitował w niezwykle wydarzenia językowo-kulturowe w gminie Ryńsk

5 maja w Szkole Podstawowej w Zieleniu oraz w tamtejszym oddziale przedszkolnym, a 6 maja w Szkole Podstawowej i przedszkolu w Jarantowicach gościli Roberta Pine'a – native speakera z Chicago, który odwiedził placówki z gminy Ryńsk w ramach międzynarodowego programu WIESCO. Wizyta była możliwa dzięki wsparciu Nidzickiej Fundacji Rozwoju NIDA, Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Anglistów Programu English Teaching oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

W każdej ze szkół Robert przeprowadził zajęcia językowe ze wszystkimi klasami – od najmłodszych dzieci z oddziałów przedszkolnych aż po uczniów klas 8. Spotkania miały na celu nie tylko osłuchanie się z naturalnym angielskim, ale także przełamanie bariery językowej poprzez bezpo-



średni kontakt z osobą, dla której angielski jest językiem ojczystym.

Dzieci z przedszkoli uczestniczyły w prostych grach i zabawach językowych, poznawały

nowe słowa i z ciekawością słuchały opowieści o życiu w Stanach Zjednoczonych. Robert z uśmiechem odpowiadał na pytania o to, co się je w Ameryce, jak wygląda

tam przedszkole i domy. Starsi uczniowie aktywnie rozmawiali z gościem po angielsku, dzielili się informacjami o sobie i z zainteresowaniem słuchali o Chicago oraz

amerykańskiej historii i kulturze. Wielu z nich nie poprzestało na lekcjach – podczas przerw podchodzili do Roberta z dodatkowymi pytaniami.

– To wyjątkowe doświadczenie nie tylko wzbogaciło wiedzę uczniów i przedszkolaków, ale również zainspirowało ich do dalszej nauki języka angielskiego i poznawania innych kultur. Cieszymy się, że mogliśmy gościć tak wyjątkowego nauczyciela i mamy nadzieję, że podobne spotkania będą miały miejsce w przyszłości. Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do organizacji tej niezapomnianej wizyty – podsumowuje Marta Kriger, nauczycielka języka angielskiego w szkołach w Zieleniu i Jarantowicach.

(ak)

fot. nadesłane



Z pomocą głodującym

XX WIEK ▶ Była to jedna z większych klęsk głodu w naszej ojczyźnie, zupełnie zapomniana przez historię, zmobilizowała do pomocy mieszkańców naszych okolic

W 1929 roku mieszkańcy powiatu lipnowskiego zbierali się na pomoc dla głodujących rodaków na Wileńszczyźnie. Była to jedna z większych tego typu akcji pomocowych w naszej historii. Przewodniczącym komitetu pomocowego w Lipnie był starosta Wacław Krzyżanowski. W ciągu kilku dni na Wileńszczyznę wysłano 500 zł od ewangelików. Pieniądże przekazał pastor Buse. Miejscowi ziemianie zebrali 500 korców ziemniaków, które następnie spieniężono.

Przyczyną klęski głodu był trwający przez trzy lata z rzędu nieurodzaj. Wileńszczyznę doświadczały bardzo intensywne opady i wczesne pojawianie się mrozów jesienią. W niektórych gminach w 1928 roku trzeba było trzykrotnie sadzić ziemniaki, ponieważ był one wypłukiwane z redlin. W 1929 roku śnieg przyszedł tak wcześnie, że uniemożliwiały wykopki.

W powiecie Brańskim w 1928 roku padało statystycz-

nie przez 8 z 10 dni w roku. Plony zbóż jarych wnosiły od 10 do 30% normy. W powiecie Postawskim średnie zbiory wynosiły 6 cetnarów z hektara. W 1929 roku były to ledwie 2 cetnary. Ludzi nie było stać na zakup jedzenia w miastach, ponieważ najważniejsza z roślin uprawnych - len zgnił na polach. W odruchu desperacji gospodarze zdejmowali strzechy z domostw i stodół, byle tylko wykarmić zwierzęta.

Oficjalne dane mówiły o rzęsach 140 tysięcy osób głodujących. Było wśród nich 40 tys. dzieci. Głód zajął w oczy także mieszkańcom miasteczek w okolicach Wilna. Wzrosła liczba bezrobotnych. Do miast przybywali biedacy i głodujący z miast. W Wilnie upadło 15% sklepów!

W kraju ruszyła akcja pomocy dla Wileńszczyzny. Honorową przewodniczącą była małżonka prezydenta Mościckiego. Szybko pojawiły się zbiórki pieniężne oraz dary w naturze. Wspomniane na początku Lipno było tylko jednym

z wielu powiatów biorących udział w akcji. Najczęściej darowanymi plonami rolnymi były ziemniaki, ale obawiano się, że zwożenie ich z różnych części kraju doprowadzi do rozwleczenia choroby zwanej „rakiem ziemniaka”. Postanowiono więc, by ziemniaki sprzedawać, a na Wileńszczyznę przysyłać pieniądze.

Potrzebujący otrzymywali pomoc niemal wyłącznie w naturze. Pieniądże nie miały wartości, ponieważ ceny jedzenia był wywindowane i nierealne. W szkołach na Wileńszczyźnie dzieci karmiono zupą, kawą z mlekiem oraz chlebem razowym (bez masła). Chleb był osobnym tematem, ponieważ w tamtym czasie na Wileńszczyźnie wytwarzano go z mąki, grzybów i traw... Wszystko, aby oszukać głód, a jednocześnie zachować część smaku. Komitet pomocy głodującym zakończył działanie w 1931 roku. Klęska nieurodzaju ustała.

(pw)

XX wiek

Dramatyczny wypadek

Kierowca to zawód bardzo odpowiedzialny. Przekonał się o tym mężczyzna, który kierując busem, spowodował wypadek. Działo się to pod Wąbrzeźnem w 1938 roku.

Pod koniec 20-lecia międzywojennego autobusy stanowiły już bardzo rozwinięty środek transportu. Mogły dojechać tam, gdzie nie ma linii kolejowej. Nie były tak szybkie i wygodne jak pociągi, ale i tak atrakcyjne dla podróżnych.

W poniedziałek 28 lutego 1938 roku po 7 rano z Wąbrzeźna na

trasę do Górzna wyruszył kolejny autobus. Jego kurs zakończył się na przydrożnym drzewie pod Grabowcem. Pojazd, który nie posiadał zabezpieczeń takich jak obecne busy, zupełnie roztrzaskał się, powodując, że sześć osób zostało rannych. Rany kilkorga były poważne.

Największy dramat przeżywał kierowca autobusu. Jak dowiadujemy się z Głosu Krajny (przedwojennego czasopisma) szofer usiłował podciąć sobie żyły. Został jednak powstrzymany przez przybyłych na miejsce świadków zdarzenia.

(pw)

XX wiek

Złom na szkoły

W okresie po II wojnie światowej władze komunistyczne oprócz złych decyzji robiły także rzeczy, które dziś możemy uznać za dobre, pożyteczne i szlachetne. Nasi dziadkowie brali m.in. udział w lokalnej akcji pod nazwą „Zbieramy złom na budowę szkół”.

Niedługo po zakończeniu II wojny światowej, mimo sporej biedy nastąpił boom demograficzny. Wkrótce w kraju zaczęło brakować szkół. Gazeta Pomorska oraz Zbiornice Złomu zorganizowały więc akcję polegającą na zbiorze złomu. Złom zbierano przy istniejących szkołach. Nauczyciele prowadzili spis przyniesionych

przedmiotów. Rekordziści w ciągu kilku miesięcy zebrali po ok. tonie metalu.

Dzieci otrzymały liczne nagrody. Alfons Piskorski z Kurkocina w wąbrzeskim otrzymał płaszcz podgumowany, Henryk Piekarczyk z Książek skórzaną teczkę, a Tadeusz Maciejewski z Golubia książkę pt. „Profesor Unrat”.

Każde dziecko, które wzięło udział w konkursie, otrzymało także dyplom. Był on jednocześnie jednorazowym biletem wejściowym na dowolną imprezę artystyczną.

Trzeba przyznać, że pomysł na nagrody i sama idea akcji były ciekawe.

(pw)

XX wiek

Prawie jak połonina

W 1970 roku w *Expresie Poznańskim* znaleźliśmy zdjęcie wykonane na wzgórzach nieopodal zamku w Golubiu-Dobrzyniu, na których pasie się stado owiec.



Dziś widok niespotykany po terenami górskimi, ale dawniej owce były powszechne w naszych okolicach. We Wielgim odbywały się nawet aukcje najlepszych owiec ras zagranicznych. W przeszłości owce były źródłem wełny, mięsa i mleka, a ich skóra służyła

do produkcji wyrobów skórzanym. Dziś w Zakładzie Doświadczalnym w Kołudzie Wielkiej prowadzi się prace nad owcami rasy kołudzkiej. Być może kiedyś wrócą na zamkowe wzgórza, ciesząc oczy miejscowych i turystów.

(pw)

XX wiek

Wydrzeć pod pług

Wspomniana zbiórka na budowę szkół była chwalebna akcją w okresie PRL. Inna z akcji prowadzonych w latach 50. była mniej udana. Miała co prawda szczytny cel, ale niszczyła cenne przyrodnicze tereny. Mowa o osuszaniu obszaru bagien i torfowisk Zgniłka.

II Zjazd rządzącej Polską Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przyjął postanowienie, by w całym kraju przywrócić do produkcji rolniczej wiele terenów bagiennych i podmokłych. 14 sierpnia 1954 roku 400 ludzi ruszyło do oczyszczania istniejącego już kanału Zgniłka. Do wyczyszczenia było 12 km kanału i osuszenie 350 hektarów.

W tym samym czasie rolnicy z Kowalewa rozpoczęli prace na Trynce, by osuszyć ok. 400 hektarów gruntów.

Do pracy skierowano 900 osób, w tym pracowników zakładów jak Zakłady Tworzyw Sztucznych z Wąbrzeźna. Każdy musiał zapewnić sobie własne narzędzia do pracy. Po latach wiemy, że obszary takie jak Zgniłka powinny pozostać nienaruszone, zwłaszcza w czasie nawracających susz. To także oaza dla wielu ras ptaków i odmian roślin. Od 1992 roku istnieje Obszar Chronionego Krajobrazu Torfowiskowo-Jeziorno-Leśny Zgniłka-Wieczno-Wronie.

(pw)

Wyścig w kosmos

XX/XXI WIEK ▶ Sławosz Uznański-Wiśniewski jako drugi Polak po Mirosławie Hermaszewskim poleci w kosmos 29 maja 2025 roku. Z tej okazji przybliżamy historię wyścigu w kosmos

Pierwszy człowiek w przestrzeni kosmicznej pojawił się 12 kwietnia 1961 roku. Był nim rosyjski pilot – kosmonauta – Jurij Gagarin. Także Rosjanie jako pierwsi wystrzelili sztucznego satelitę ziemi – Sputnika. Jurij Gagarin był jednym z dwudziestu pilotów, którzy w 1960 roku rozpoczęli przygotowania do lotów w kosmos. Treningi odbywały się w tajemnicy, a grupa kandydatów do pierwszego lotu w kosmos została potem zmniejszona do sześciu. W szkoleniu wyróżniali się Jurij Gagarin i Gierman Titow. 10 kwietnia 1961 Komisja Państwowa zdecydowała, że to właśnie Gagarin będzie pierwszym człowiekiem, który poleci na orbitę okołoziemską. O wyborze Gagarina przesądziło jego pochodzenie społeczne. Jego ojciec był niewykwalifikowanym robotnikiem, matka zaś pracownicą kołchozu.

Jurij Gagarin wystartował z ziemi o godzinie 6:07. Powrócił bezpiecznie po około dwóch godzinach. Był to pierwszy w dziejach ludzkości lot człowieka w przestrzeni kosmicznej. Ciekawostką jest jednak to jak należy ten lot sklasyfikować od strony formalnej, gdyż Gagarin nie doleciał swoim statkiem kosmicznym do ziemi. Katapultował się z niego, zgodnie z planem i osiągnął powierzchnię ziemi na spadochronie.

Jurij Gagarin miał być również pierwszym człowiekiem na księżycu. Jedno to amerykańskie wyprzedzili w tym temacie Rosjanie. Ponadto Gagarin zginął w wypadku w 1968 roku.

Amerykanie na księżycu

Amerykanie dołączyli do wyścigu w kosmos nieco później. Pragnęli osiągnąć spektakularny sukces i za cel powstali lądowanie na księżycu. Program Apollo został zainicjowany, zanim pierwszy amerykański astronauta został wystrzelony w przestrzeń kosmiczną. W lipcu 1960 roku NASA (Narodowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej) ogłosiła, że program mający na celu przelot astronautów wokół Księżyca będzie następstwem planowanego programu Mercury. Jednak słynna mowa prezydenta Kennedy'ego z 25 maja 1961 roku wytyczyła nowy, ambitniej-



Mirosław Hermaszewski był pierwszym Polakiem w przestrzeni kosmicznej

szy cel dla programu. Miało nim być lądowanie na księżycu. Amerykanie postawili sobie za cel, że wylądują tam do końca lat 60-tych XX wieku.

Program Apollo stanowił największe technologiczne osiągnięcie człowieka. W sumie sześć misji zakończyło się udanym lądowaniem na powierzchni księżycy, a trzy lotem wokół jego orbity bez lądowania, łącznie z fatalnym lotem Apollo 13.

Pierwszy człowiek wylądował na księżycu 20 lipca 1969 roku. Była to misja Apollo 11. W jej skład wchodziło trzech astronautów. Byli to Neil Armstrong (dowódca), Edwin Aldrin (pilot lądownika księżycowego) oraz Michael Collins (pilot modułu załogowego). Statek kosmiczny składał się z trzech części: stożkowaty moduł załogowy, w którym załoga spożywała posiłki i spała w drodze na księżyc i z powrotem; moduł serwisowy dostarczający wodę, elektryczność, moc manewrową oraz zasilanie do silniczków odrzutowych w locie powrotnym z orbity księżycowej; a także moduł księżycowy dwuczęściowy, samowystarczalny pojazd kosmiczny, posiadający własne silniki rakietowe, umożliwiające wystartowanie z powierzchni księżycy. Na orbitę księżycy Apollo 11 został wyniesiony przez raketę Saturn V.

Co ciekawe program Apollo rozpoczął się od poważnej tra-

gedii. Pożar w module dowodzenia Apollo 1 spowodował śmierć trzech astronautów.

W ciągu całego programu 12 ludzi chodziło po powierzchni księżycy. Ostatnie trzy misje wprowadziły kolejne udoskonalenie, jakim był pojazd kosmiczny nazywany „Lunar Rover”. Astronauci uzyskali możliwość bezpośredniej eksploracji powierzchni Księżyca na większą niż dotychczas skalę. Podczas ostatniej misji Apollo astronauta spędzili 22 godziny na spacerach po powierzchni Księżyca, a w sumie spędzili tam pełne trzy dni.

Do historii przeszła jeszcze misja Apollo 13. Była to trzecia misja z planowanym lądowaniem ludzi na powierzchni księżycy. Niestety eksplozja zbiornika z tlenem w module serwisowym nie tylko uniemożliwiła lądowanie, ale także spowodowała rozpoczęcie walki o życie załogi.

Po eksplozji zbiornika z ciekłym tlenem załoga opuściła moduł dowodzenia i przeprowadziła się do modułu księżycowego z zamiarem powrotu do niego na kilka godzin przed lądowaniem. Przed opuszczeniem modułu dowodzenia zostały wyłączone wszystkie urządzenia elektryczne, aby zachować energię elektryczną niezbędną podczas wchodzenia w atmosferę i podczas wodowania. Moduł księżycowy był przeznaczony do dłuższego przebywania niż kilka godzin, ale zaprojek-



Sławosz Uznański-Wiśniewski poleci w kosmos 29 maja 2025 roku

towany był dla dwóch astronautów. Pomimo trudności spowodowanych niedoborem energii elektrycznej i wynikających z tego licznych konsekwencji, pomimo ciasnoty, pomimo kłopotów związanych z usuwaniem dwutlenku węgla i braku wody pitnej, 17 kwietnia załoga szczęśliwie powróciła na ziemię. Ostatni raz ludzie na księżycu przebywali w grudniu 1972 roku. Była to misja Apollo 17.

Nasi w kosmosie

Latem 1976 r. podczas spotkania przedstawicieli utworzonego przez ZSRR międzynarodowego Programu Interkosmos ogłoszono, że w latach 1978-1985 odbędą się loty w kosmos z udziałem przedstawicieli państw bloku socjalistycznego. Ustalono, że w pierwszym tego typu locie wezmą udział przedstawiciele Czechosłowacji oraz Polski.

Mirosław Hermaszewski został wyłoniony w drodze selekcji z grona kilkuset polskich pilotów, wraz z Zenonem Jankowskim, jako kandydat do lotu kosmicznego. Ostatecznie wybrany (Jankowski został zmiennikiem) 4 grudnia 1976 roku odleciał do Gwiezdnego Miasteczka pod Moskwą, gdzie przygotowywał się do lotu kosmicznego.

Od godziny 17:27 27 czerwca do godziny 16:31 5 lipca 1978 r. wraz z Piotrem Klimukiem odbył lot na statku kosmicznym Sojuz 30. 28 czerwca 1978 o godzinie 19:08 przeprowa-

dzono cumowanie z zespołem orbitalnym „Salut 6” – Sojuz 29. Po wykonaniu programu badawczego 5 lipca w stepach Kazachstanu odbyło się lądowanie. W czasie 8-dniowej misji dokonano 126 okrążeń Ziemi i zostało ustanowionych kilka rekordów Polski zatwierdzonych przez FAI; m.in.: wysokość – 363 km, prędkość lotu – 28 tys. km/h, czas trwania lotu – 190 godzin 3 minuty 4 sekundy, przebyty dystans – 5 273 257 km i inne.

Kolejnym Polakiem, który znajdzie się w przestrzeni kosmicznej, będzie Sławosz Uznański – Wiśniewski. Wziął on udział w rekrutacji do Europejskiego Korpusu Astronautów, rozpoczętej przez Europejską Agencję Kosmiczną (ESA) w marcu 2021 roku. Spośród 22,5 tys. osób, w tym 549 z Polski, ESA wybrała 17 astronautów, w tym 11 rezerwistów, którzy w razie potrzeby mogą być powołani do korpusu podstawowego. Uznański znalazł się w tej drugiej grupie.

28 czerwca 2023 roku działające przy premierze Centrum GovTech poinformowało, że Uznański jako drugi Polak w historii poleci w kosmos. 1 września 2023 roku dołączył do Europejskiego Korpusu Astronautów jako astronauta projektowy, wtedy też rozpoczęło się jego szkolenie w Europejskim Centrum Astronautów. 5 sierpnia 2024 roku ESA oficjalnie ogłosiła, że Uznański weźmie udział w misji Ax-4 na Międzynarodową Stację Kosmiczną jako specjalista misji. Przeprowadzi on 13 eksperymentów i badań zaprojektowanych przez polskich inżynierów i naukowców w ramach ogłoszonej 2 grudnia 2024 roku polskiej misji technologiczno-naukowej Ignis. Będą dotyczyć m. in. działania zaawansowanych jednostek AI w warunkach niskiej grawitacji, wpływu długotrwałego pobytu w kosmosie na zdrowie psychiczne człowieka czy też wykorzystania mikroglonów w przyszłych misjach kosmicznych i medycynie kosmicznej.

Sławosz Uznański-Wiśniewski poleci w kosmos 29 maja 2025 roku.

Opr. (Szyw)
Fot. Internet
/domena publiczna



INFORMATOR

DLA MIESZKAŃCÓW

POWIATU WĄBRZESKIEGO





Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE		Kultura i rekreacja		Pomoc społeczna	
Antykwariat Inne Kupię stare pocztówki, zdjęcia- całe albumy, książki do 1945 roku. Zegarki nakręcane, monety. Militaria, bagnetki oraz inne starocie z likwidacji mieszkań. Dojazd-Gotówka !!! Tel. 602-719-124		Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21		Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52	
		Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27		Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00	
		Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36		Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71	
		Oświata		Przedsiębiorstwa komunalne	
		Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85		Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86	
		Szkola Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19		Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27	
		Szkola Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23		Zdrowie	
		Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92		Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49	
		Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767		Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55	
		Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11		Apteka Stokrotka ul. Niedziałkowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94	
		Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75		Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73	
		Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52		Apteka PULS VI ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25	
Numerы alarmowe		Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00		NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM" ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87	
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.		Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77		Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50	
Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.		PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62		Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701	
Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994		Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10		Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46	
Administracja		Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67		NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarcewicz-Bejger Ewa, Swarcewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23	
Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15		Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00		Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58	
		Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 75 00		Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066	
				Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91	
				Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20	

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Warsztaty malarskie w WDK

WĄBRZEŻNO ▶ Wąbrzeski Dom Kultury już po raz kolejny zorganizował warsztaty malarskie dla osób zainteresowanych twórczością plastyczną. Tym razem poprowadziła je grudziądzka artystka, autorka między innymi barwnych witraży Anna Bator

Jak informuje Dorota Otremba, uczestnicy próbowali swoich sił, malując martwą naturę i poszerzając swój warsztat o kolejne ważne informacje, zarówno merytoryczne jak i praktyczne.

– Istotnym elementem tego spotkania były również dyskusje o technikach malarskich, materiałach, pracy z wyobraźnią. Nic tak nie

uwrażliwia na piękno otaczającego nas świata i nie kształtuje zmysłu obserwacji, jak właśnie kontakt ze sztuką – mówi Dorota Otremba. – Natomiast poprzez eksperymentowanie z różnymi technikami oraz materiałami, uczestnicy mogą odkryć nowe sposoby wyrażania siebie i swojej osobowości – dodaje.

Organizatorzy warsztatów pod-

kreślają, że takie spotkania przede wszystkim dają uczestnikom szansę na poznanie własnych możliwości twórczych oraz doskonalenie warsztatu artystycznego. Są również dobrym sposobem na rozwijanie pasji, często skrywanej przez wiele lat.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Płużnica

z dnia 6 maja 2025 r.

o podjęciu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego Gminy Płużnica

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Płużnica Uchwały Nr VII/46/2024 z dnia 29 października 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego Gminy Płużnica oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków jego realizacji.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu Planu ogólnego Gminy Płużnica w terminie od dnia 19.05.2025 r. do dnia 30.06.2025 r.

Wniosek do projektu Planu ogólnego składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, wyłącznie na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wzór formularza, na którym składa się wniosek, został ustalony rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509) i jest dostępny:

- na stronie internetowej <https://pluznica.pl/artykuly/158/wnioski>
- Urzędzie Gminy w Płużnicy, Płużnica 60, 87-214 Płużnica

Zainteresowani mogą składać wnioski do Planu ogólnego do Wójty Gminy Płużnica w formie:

- papierowej na adres: Urząd Gminy w Płużnicy, Płużnica 60, 87-214 Płużnica,
- za pomocą poczty elektronicznej na adres email: sekretariat@pluznica.pl
- poprzez platformę ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków będzie Wójt Gminy Płużnica.

Wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Stosownie do art. 13i ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) informuję o umieszczeniu na stronie <https://pluznica.pl> w zakładce wnioski oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Płużnica klauzuli informacyjnej dotyczącej przetwarzania danych osobowych.

Załącznik: Uchwała Nr VII/46/2024 Rady Gminy Płużnica z dnia 29 października 2024 r.

Wójt Gminy Płużnica
mgr Maciej Puchała



DWUTYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

767 tysięcy osób złożyło wniosek o rentę wdowią

REGION/KRAJ ▶ Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło już ponad 767 tysięcy wniosków o tzw. rentę wdowią. W województwie kujawsko-pomorskim złożyło je 45 tysięcy osób. Pierwsze decyzje oraz wypłaty renty wdowiej ruszą 1 lipca 2025 roku. Aby otrzymać świadczenie już od tego miesiąca, wniosek musi trafić do ZUS-u najpóźniej do 31 lipca 2025 roku



Od 1 stycznia 2025 roku można składać wnioski o tzw. rentę wdowią, która umożliwia otrzymywanie jednocześnie dwóch świadczeń: renty rodzinnej po zmarłym małżonku oraz własnej emerytury lub renty. – Należy jednak pamiętać, że oba świadczenia będą wypłacane w odpowiednich proporcjach, a nie w pełnej wysokości. Aby otrzymać przysługujące zwiększenie, niezbędne jest złożenie wniosku na formularzu ERWD i spełnienie określonych warunków – przypomina Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Pierwsze decyzje i wypłaty renty wdowiej rozpoczną się 1

lipca 2025 roku. Osoby, które chcą otrzymać świadczenie już od tego miesiąca, muszą złożyć wniosek najpóźniej do 31 lipca 2025 roku. – ZUS zachęca, by nie odkładać tego na ostatnią chwilę. Wcześniej złożony wniosek to pewność, że nie przepadnie żadna wypłata. Wnioski złożone po 31 lipca będą skutkowały prawem do świadczenia od miesiąca, w którym spełnione zostały wszystkie warunki, jednak nie wcześniej niż od miesiąca złożenia formularza – dodaje rzeczniczka.

Wniosek ERWD można dostarczyć osobiście do placówki ZUS-u, wysłać za pośrednictwem poczty lub przekazać online poprzez platformę PUE/eZUS.

Dla kogo renta wdowia?

Osoby, które chcą otrzymać tzw. rentę wdowią, muszą spełnić określone warunki. Najważniejszym z nich jest prawo do dwóch świadczeń emerytalno-rentowych – w tym do renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Jeśli wdowa lub wdowiec do tej pory nie miał przysługującej renty rodzinnej lub własnej emerytury czy renty, ale spełnia wymagane warunki, powinien jak najszybciej złożyć odpowiedni wniosek. W tym samym czasie należy dostarczyć do ZUS-u także formularz ERWD, czyli wniosek o ustalenie zbiegłego świadczenia z rentą rodzinną. Ważne jest, aby oba formularze – prawidłowo wypełnione – dotarły do ZUS-u przed końcem lipca. W takim przypadku prawo do świadczenia będzie przysługiwało od lipca.

Wiek i wspólność małżeńska mają znaczenie

Kolejnym istotnym kryterium jest wiek. Kobieta musi mieć ukończone 60 lat, a mężczyzna – 65. Osoba ubiegająca się o to świadczenie musi też: pozostawać we wspólności małżeńskiej aż do śmierci współmałżonka; nie pozostawać obecnie w związku małżeńskim; nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż po ukończeniu 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna). Nie ma znaczenia, kiedy

zmarł współmałżonek – ważny jest wiek osoby ubiegającej się o świadczenie w momencie jego śmierci. Kobieta nie mogła zostać wdową przed ukończeniem 55 lat, a mężczyzna – przed ukończeniem 60 lat.

Renta wdowia przysługuje wyłącznie po ostatnim zmarłym współmałżonku. Prawo do świadczenia wygasa dzień przed zawarciem nowego związku małżeńskiego.

Oprócz spełnienia powyższych warunków, ważna jest także wysokość pobieranych świadczeń. Renta rodzinna lub własne świadczenie nie mogą być wyższe niż trzykrotność najniższej emerytury. Od 1 marca 2025 roku to 5636,73 zł brutto.

Wysokość renty wdowiej

– Wysokość renty wdowiej w początkowym etapie wyniesie 15% własnego świadczenia oraz całą rentę rodzinną, która dla jednej osoby stanowi 85% świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu, lub 15% ustalonej dla wdowy lub wdowca renty rodzinnej oraz 100% wypracowanego świadczenia. Wybór opcji będzie zależał od decyzji wnioskodawcy lub od możliwości dokonania wyboru przez instytucję emerytalno-rentową, która na prośbę seniora podejmie najkorzystniejsze rozstrzygnięcie. Aby Zakład mógł

zadecydować w imieniu wnioskodawcy, w formularzu ERWD w punkcie dotyczącym wysokości świadczenia należy zaznaczyć preferencję wyższego świadczenia – dodaje Krystyna Michałek.

Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie, (czyli albo renta rodzinna, albo własna emerytura czy renta) będzie wypłacane w wysokości 25%.

Należy jednak pamiętać, że łączna suma obu świadczeń nie może jednak przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury, co obecnie wynosi 5636,73 zł brutto. W sytuacji, gdy suma świadczeń w zbiegu przekroczy tę kwotę, świadczenie zostanie pomniejszone o wartość przekroczenia. Warto podkreślić, że jeśli dotychczas pobierane świadczenie już przekracza kwotę 5636,73 zł brutto, prawo do renty wdowiej nie przysługuje.

Dodatkowe usługi dla klientów – ankieta i kalkulator

W przypadku wątpliwości dotyczących spełnienia wszystkich warunków niezbędnych do uzyskania „renty wdowiej”, można skorzystać ze specjalnej ankiety, która znajduje się na stronie internetowej ZUS-u. Po jej wypełnieniu można też obliczyć przy pomocy udostępnionego kalkulatora szacunkową wysokość „renty wdowiej”.

(red), fot. ZUS

Region/Kraj

Dorabiasz do świadczenia? Poinformuj o zarobkach

Osoby dorabiające do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego muszą do 31 maja 2025 roku dostarczyć do ZUS-u zaświadczenia o osiągniętych przychodach za okres od 1 marca 2024 roku do 28 lutego 2025 roku. Na podstawie tych informacji ZUS zweryfikuje, czy świadczenie było wypłacane w odpowiedniej wysokości.

– Osoby pracujące, które jednocześnie pobierają świadczenie lub zasiłek przedemerytalny, powinny mieć na uwadze, że przekroczenie ustalonych limitów zarobków może wiązać się z określonymi konsekwencjami. Jeśli przychody przekroczą 25% lub 70% przeciętnego wynagrodzenia z poprzedniego roku, ZUS może zmniejszyć lub wstrzymać wypłatę świadczenia – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w wo-

jewództwie kujawsko-pomorskim.

Aby ZUS mógł rozliczyć przychody za dany rok rozliczeniowy, osoby dorabiające do świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego mają czas do 31 maja, aby poinformować ZUS o swoich zarobkach za okres od 1 marca 2024 r. do 28 lutego 2025 r. Rozliczeniu podlegają również przychody z pracy za granicą oraz z tytułu bycia członkiem rady nadzorczej.

Zatrudnieni świadczeniobiorcy mają obowiązek dostarczyć zaświadczenia z zakładu pracy, najlepiej z podziałem na miesiące. Natomiast osoby prowadzące działalność gospodarczą składają oświadczenie dotyczące podstawy, od której odpłacają składki.

ZUS wybierze najlepszą opcję dla klienta

ZUS rozliczy przychody w sposób najkorzystniejszy dla klienta – za każdy miesiąc osobno lub

z łącznego przychodu z całego okresu rozliczeniowego. Zakład sprawdzi, czy świadczenie od marca 2024 r. do lutego 2025 r. było wypłacane w prawidłowej wysokości, czy powinno zostać zmniejszone lub zawieszone. W niektórych przypadkach osoby mogą liczyć na wyrównanie.

Limity przychodów a wypłata świadczeń

Aby świadczenie lub zasiłek przedemerytalny nie zostały zmniejszone ani zawieszone, rocz-

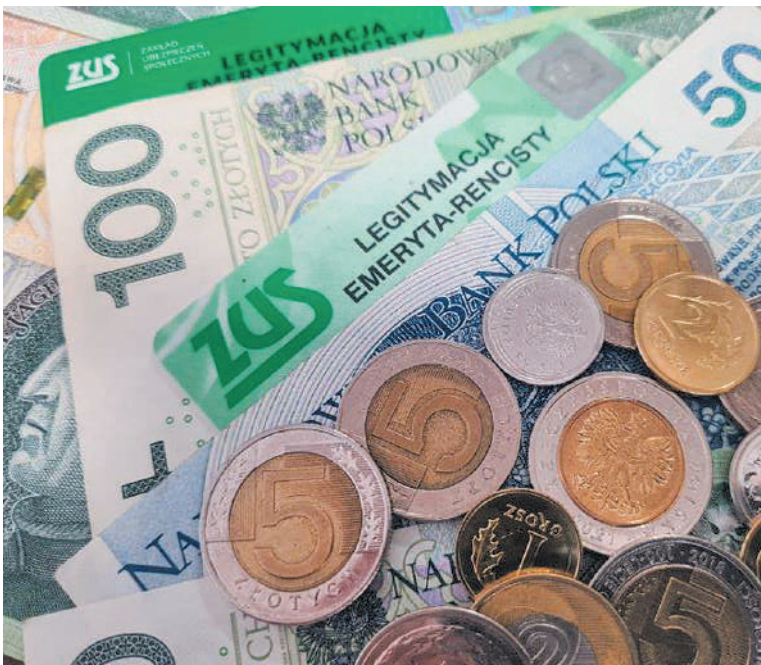
ny przychód w okresie od marca 2024 do lutego 2025 nie może przekroczyć 21 466,80 zł brutto. Jeśli przychód przekracza tę kwotę, ale nie będzie wyższy niż 60 106,80 zł brutto, ZUS pomniejszy wypłatę. W takim przypadku gwarantowana kwota świadczenia wynosi 897,35 zł. Natomiast w sytuacji, gdy roczny przychód przekroczy 60 106,80 zł brutto, ZUS zawiesi wypłatę świadczenia.

(red)

Emerytura i renta po śmierci

– jak je zatrzymać?

REGION/KRAJ ▶ Po śmierci osoby pobierającej emeryturę lub rentę ZUS wstrzymuje wypłatę świadczeń, ponieważ prawo do nich wygasa. Jeśli jednak emerytura lub renta została wypłacona po śmierci, ale w miesiącu, w którym ta śmierć miała miejsce, nie zawsze jest konieczne zwracanie tych środków do ZUS-u. W niektórych sytuacjach rodzina może zatrzymać ostatnią wypłatę, o ile zmarły miał do niej prawo



– Nie w każdym przypadku zachodzi konieczność zwracania emerytury lub renty po zmarłym do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie, które listonosz dostarczył przed śmiercią emeryta lub rencisty, można zatrzymać, jeśli zmarły miał do niego prawo – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Przykład:

Pani Anna zmarła 15 marca, a listonosz przyniósł jej emery-

turę 10 marca, kiedy jeszcze żyła. W takiej sytuacji rodzina ma prawo zatrzymać tę emeryturę, ponieważ świadczenie zostało wypłacone za życia pani Anny. Natomiast jeśli listonosz przyniósł pieniądze po śmierci – nie wolno ich przyjmować, ponieważ ZUS upomni się o te środki i będzie domagał się zwrotu wypłaconej kwoty.

Emerytura wpływała na konto bankowe – kiedy trzeba ją oddać?

Świadczenie za miesiąc, w którym nastąpiła śmierć,

przysługuje zawsze, nawet jeśli osoba zmarła pierwszego dnia miesiąca. Jednak świadczenia za kolejne miesiące już nie przysługują i należy je zwrócić. Należy je zwrócić nawet w sytuacji, gdy pieniądze wpłynęły wcześniej, ponieważ termin wypłaty świadczenia przypadał na weekend lub inny dzień ustawowo wolny od pracy.

Przykład 1:

Pan Jan zmarł 2 kwietnia. Jego emerytura była przekazywana na konto 6. dnia każdego miesiąca. 4 kwietnia wpłynęła emerytura za kwiecień. Ponieważ śmierć nastąpiła w tym samym miesiącu, co zgon, ZUS uzna, że emerytura za kwiecień mu się należała, więc nie trzeba jej zwracać.

Przykład 2:

Pani Maria miała ustalony termin wypłaty emerytury na pierwszy dzień każdego miesiąca. Zmarła 25 kwietnia, a jej emerytura za maj została przelana na konto 30 kwietnia, ponieważ 1 maja przypadał na dzień wolny od pracy. Mimo tego, że środki wpłynęły w kwietniu, dotyczyły wypłaty za maj, a pani Maria już wówczas nie żyła. W tej sytuacji rodzina musi zwrócić nienależne pieniądze.

Rodzina może złożyć

wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

Niezrealizowane świadczenie to emerytura lub renta, która przysługiwała zmarłemu, lecz nie została wypłacona przed jego śmiercią. Jeśli zmarłemu przysługiwało świadczenie za miesiąc, w którym nastąpił zgon – niezależnie od tego, czy śmierć miała miejsce na początku, czy w połowie miesiąca – rodzina ma prawo się o nie ubiegać. Aby je otrzymać, trzeba w ciągu 12 miesięcy od śmierci świadczeniobiorcy złożyć do ZUS-u specjalny formularz ENS – wniosek o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po osobie uprawnionej do świadczeń emerytalno-rentowych.

Przykład 1:

Pan Tadeusz zmarł 10 kwietnia, a ZUS nie zdążył jeszcze wypłacić emerytury za ten miesiąc. Członkowie rodziny mogą złożyć wniosek o wypłatę tego świadczenia.

Przykład 2:

Pani Krystyna złożyła wniosek o emeryturę, ale zmarła, zanim ZUS wydał decyzję. W takiej sytuacji rodzina może również złożyć wniosek o niezrealizowane świadczenie.

Kto może dostać niezrealizowane świadczenie?

W pierwszej kolejności prawo do niezrealizowanego świadczenia przysługuje małżonkowi, żonie oraz dzieciom zmarłego, o ile prowadzili z nim wspólne gospodarstwo domowe. W drugiej kolejności mogą ubiegać się o nie małżonkowie oraz dzieci, z którymi zmarły nie prowadził gospodarstwa domowego. W przypadku braku małżonka oraz dzieci, prawo do środków przysługuje tym, z którymi zmarła osoba prowadziła wspólne gospodarstwo. W dalszej kolejności o niezrealizowane świadczenie mogą ubiegać się inni członkowie rodziny, którzy są uprawnieni do renty rodzinnej, lub osoby, na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła.

Jakie dokumenty trzeba przygotować?

- odpis aktu zgonu,
- odpis aktu małżeństwa – jeśli wniosek składa współmałżonek,
- odpis aktu urodzenia – jeśli wniosek składa dziecko,
- dokumenty potwierdzające prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego lub utrzymywanie zmarłego.

**(red)
fot. ZUS**

Region/Kraj

Nie zwlekaj z wnioskiem o 800+

Od 1 lutego rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się 1 czerwca br. i potrwa do końca maja 2026 roku. Osoby, które jeszcze nie złożyły wniosku, powinny się pośpieszyć. Termin ustalenia prawa do świadczenia oraz jego wypłaty zależy od daty złożenia wniosku wraz z wymaganymi dokumentami.



– Do tej pory w całym kraju do ZUS-u wpłynęło 3,5 mln wniosków o 800 plus na nowy okres świadczeniowy, z czego w województwie kujawsko-pomorskim złożono 185 tys. takich wniosków. Nowy okres wypłat rozpocznie się od czerwca 2025 roku i potrwa do końca maja 2026 roku – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Choć termin składania wniosków jest długi, bo trwa do końca czerwca, nie warto zwlekać z dopełnieniem formalności. Od daty złożenia formularza wraz z wymaganymi dokumentami zależy termin ustalenia prawa oraz wypłaty świadczenia.

Rodzice, którzy złożyli wniosek do 30 kwietnia, otrzymają świadczenie w czerwcu, co pozwoli na zachowanie zachować ciągłości wypłat. Jeśli wniosek wpłynie w maju, ZUS wypłaci 800 plus do końca lipca, z wyrównaniem od czerwca. W przypadku złożenia wniosku w czerwcu, wypłata nastąpi do końca sierpnia, również z wyrównaniem od czerwca. Natomiast jeśli rodzic złoży wniosek po 30 czerwca, środki na koncie zostaną przekazane w ciągu dwóch miesięcy od daty złożenia

wniosku, ale już bez wyrównania za czerwiec. Wyjątek stanowią jedynie rodzice nowo narodzonych dzieci, którzy mają trzy miesiące na złożenie wniosku od dnia narodzin.

Wnioski o świadczenie 800 plus można przysłać do ZUS-u tylko drogą elektroniczną przez PUE/eZUS, portal Emp@tia, bankowość elektroniczną lub bezpłatną aplikację mobilną mZUS. Świadczenie wychowawcze przysługuje na każde dziecko do ukończenia 18. roku życia, niezależnie od dochodów rodziny. W przypadku uchodźców z Ukrainy ZUS będzie weryfikował dodatkowy warunek dotyczący kształcenia dzieci obywateli Ukrainy w polskim systemie oświaty.

**(red)
fot. ZUS**

Nasi w Wings for Life

REKREACJA ▶ Jest to globalny bieg, którego celem jest znalezienie metody leczenia przerwanego rdzenia kręgowego, a w wydarzeniu obecni są corocznie wąbrzeźnianie



Ambasadorzy imprezy Wings for Life World Run mówią, że „To jest bieg dobrych emocji. Na in-

nych biegach zawsze czuć stres, napinękę na wynik, a w Poznaniu jest meksykańska fala na star-

cie, luźna atmosfera, wszyscy się wspierają. To bieg inny niż wszystkie”.

Podobnych słów opisujących poznańską imprezę używa uczestniczka biegu Estera Pelka. Dla tych przeżyć i emocji warto starać się na czas zapisać i uczestniczyć w tym niezwykłym wydarzeniu. W swojej relacji z 4 maja br. Estera Pelka podaje:

– Było cudownie pobiec dla tych, którzy nie mogą. Gratulacje dla wszystkich uczestników biorących udział w Wings for Life Run 2025. Jestem przeszczęśliwa, a przede wszystkim dumna, że mogłam uczestniczyć

w XII edycji. Kolejna, już trzecia przygoda z Wings for Life World Run, za mną. Mam nadzieję, że nie ostatnia i uda mi się zapisać na rok 2026. Dziękuję za spotkanie ze znajomymi z grup biegowych. Było mi bardzo miło Was zobaczyć. Trzymajcie się Kochani i do zobaczenia za rok – mówi Pani Estera, która pokonała ponad 11 km i był to do tej pory jej najlepszy wynik.

Natomiast na stronie Ekstremalne Wyczyny Niepełnosprawnego Sportowca czytamy: „Wygrałem Wings for Life World Run Monachium w kategorii wózki. Samochód pościgowy dorwał mnie na 50,4 km. W klasy-

fikacji OPEN jeszcze nie wiem, który byłem, ale na pewno bardzo wysoko. Dziękuję Wam za wsparcie.”

Zadanie zostało dofinansowane przez Miasto Wąbrzeźno w projekcie „Wsparcie lokalnego sportowca w zawodach w sezonie 2025”. Oczywiście bohaterem tej relacji jest utytułowany znakomity sportowiec Piotr Gołębiowski. Gratulujemy wąbrzeźnianom udanych startów w biegu i dziękujemy za podzielenie się swoimi wrażeniami.

B. Walas
fot. nadesłane
oraz Facebook



Sporty walki

Świetna sobota judoków

10 maja br. odbył się Ogólnopolski Turniej Judo im. Czesława Misiuka w Elblągu. Reprezentanci Pomorzanki Wąbrzeźno wypadli znakomicie.



Ziemowit Rytel wywalczył I miejsce. Franciszek Zając zdobył III miejsce, a Wojciech Zieliń-

ski uplasował się na IV miejscu. Trener Jacek Kozerski składa gratulacje całej trójce za zna-

komity występ i walki na wysokim poziomie. W turnieju wzięło udział 227 zawodników z 20 klubów z terenu Polski i Ukrainy.

Tymczasem w Szubinie, podczas Mistrzostw Województwa Kujawsko-Pomorskiego, nasz młodzik Witold Rytel zajął V miejsce. – To dobry wynik w mocno obsadzonej kategorii – informuje trener Jacek Kozerski. – Brawo za zaangażowanie i ducha walki! Jesteśmy dumni z naszych zawodników – podkreśla szkoleniowiec Pomorzanki.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

